Jutro — wybory do Sejmu RL oraz referendum

KURIER Wileński

SOBOTA, 24 PAŹDZIERNIKA 1992 R.
Nr 209 (11978)

Oświadczenie Głównej Komisji Wyborczej

W miarę zaktywizowania kampanii wyborczej częstsze są wykroczenia wobec etyki, a nawet prawa. W związku z tym Główna Komisja Wyborcza rozpowszechniła oświadczenie.

Oświadczenie przypomina, iż prawo zezwala na agitację wyborczą dowolnymi środkami i sposobami z wyjątkiem kolidujących z Konstytucją i ustawami Republiki Litewskiej. W toku kampanii wyborczej zabrania się pracownikom instytucji państwowych, nadużywając stanowiska służbowego w dowolny sposób agitować bądź w inny sposób wpływać na wolę wyborców. Nie zezwala się na to również członkom komisji wyborczych różnych szczebli.

Mimo to, głosi oświadczenie, Główna Komisja Wyborcza poinformowana jest o tym, że nie wszędzie przestrzegane są powyższe wymagania. Podjęto kroki przeciwko członkom i przewodniczącym komisji, łamiącym to prawo.

(ELTA)

Jak podzielą mandaty partie polityczne?

Główna Komisja Wyborcza zatwierdziła instrukcję, na której podstawie ustalone zostaną wyniki wyborów do Sejmu w okręgu wielomandatowym. Takim okręgiem jest cała Litwa i jego wyborcom przedłożono listy kandydatów 17 partii politycznych, ruchów społeczno-politycznych i organizacji.

Jak podzielone zostaną między nimi mandaty? Na prośbę korespondenta ELTA opowiada członek Głównej Komisji Wyborczej Zenonas VAIGAUSKAS.

— Ustalanie wyników wyborów w okręgu wielomandatowym reglamentuje artykuł 76 ordynacji wyborczej w wyborach do Sejmu. Nasza instrukcja jedynie ustala, jak można wykonać to prawidłowo pod względem technicznym.

W ordynacji wyborczej czytamy, że partia, ruch społeczno-polityczny czy koalicja mogą otrzymać mandaty deputowanych jedynie pod warunkiem, jeśli na listy ich kandydatów głosowało co najmniej cztery procent uczestniczących w wyborach wyborców. Wyjątek zrobiono dla organizacji mniejszości narodowych. A są one dwie — Wspólnota Litewska oraz Związek Polaków na Litwie. Udziela się im mandatów, jeśli na ich listy przegłosowało nie mniej wyborców niż potrzeba ich dla utworzenia chociażby jednej kwoty. Oto kilka przykładów.

Powiedzmy, w wyborach wzięło udział dwa miliony obywateli. A więc 80 tysięcy głosów stanowić będzie właśnie tę barierę czterech procent, po której pokonaniu zezwala się na udział w podziale mandatów. Partie, które zdobyły mniej głosów wraz z zebranymi przez siebie głosami wycofują się z gry.

Dalej. Warunkowo ustalmy, że barierę pokonało 8 partii i suma ich głosów wynosi 1.800.000. Dzielimy ją na 70, gdyż tyle temu okręgowi przeznaczono miejsc w Sejmie. Uzyskamy 25.714. Jest to początkowa kwota, niezbędna dla otrzymania jednego mandatu.

Powróćmy do wspomnianych Litewskiej Wspólnoty i Związku Polaków na Litwie. Jeśli któraś z tych organizacji otrzymała mniej niż 25.714 głosów, z dalszego podziału mandatów wycofuje się. Toteż kwotę przelicza się na nowo, w ten sam sposób.

Znów warunkowo ustalmy, że obecnie wynosi ona 25.400. A teraz ilość głosów uzyskanych przez każdą partię dzielimy na 25.400. Powiedzmy, na listę partii N głosowało milion wyborców. A więc w Sejmie otrzyma ona 39 miejsc. W podobny sposób dzieli się też pozostałe mandaty.

Wyraźmy wolę

Redakcja otrzymuje sygnały, że niektórzy wyborcy nie otrzymali jeszcze świadectw głosowania (balsavimo pažymėjimas). Przypominamy, że ci, którym te świadectwa nie zostały doręczone, mogą jeszcze dziś i jutro zwrócić się do swego obwodu wyborczego, gdzie będą głosowali i otrzymają je.

Główna Komisja Wyborcza w oparciu na artykuły 51 i 56 Ordynacji Wyborczej do Sejmu postanawia: Zezwolić obwodowym komisjom wyborczym również w dniu wyborów wpisywać dodatkowo obywateli do spisów wyborców oraz wydawać zaświadczenia w sprawie głosowania jeśli:

a) przybyły do obwodu głosowania obywatel przedstawi dokumenty potwierdzające obywatelstwo i tożsamość;

b) obywatel udowodni, że stale zamieszkuje na terenie tego obwodu głosowania (decyduje o tym komisja obwodowa kierując się tym, że dokument, potwierdzający miejsce zamieszkania zawiera adnotację policji o zameldowaniu).

Jednocześnie przypominamy: jutro, 25 października, w dniu głosowania lokale wyborcze będą otwarte od godziny 7 do godz. 22. Udając się do nich należy nie zapomnieć wziąć ze sobą dokumenty. Są to: świadectwo głosowania, dowód osobisty obywatela RL lub stary dowód osobisty z tymczasowym zaświadczeniem o przyjęciu obywatelstwa RL lub świadectwem przyjęcia. W przypadku, jeżeli ktoś zepsuje kartę do głosowania, ma prawo zwrócić się do komisji i otrzyma drugą. Ważne jest, żeby tej zepsutej karty nie opuścić do urny wyborczej, po tym bowiem nie otrzyma się nowej.

Spotkanie z dziennikarzami

WILNO (ELTA). 22 października na briefingu w gmachu rządu z dziennikarzami spotkali się premier Aleksandras Abišala i pierwszy zastępca ministra ochrony kraju, komandor Eugenijus Nazelskis.

Uchwała Międzynarodowego Funduszu Walutowego o wyasygnowaniu Litwie 82 mln dolarów USA w postaci ulgowego kredytu budzi nadzieję, że łatwiej przezwyciężymy zimowe trudności, powiedział premier. A po otrzymaniu pożyczek od innych międzynarodowych organizacji finansowych oraz krajów zachodnich — blisko pół miliarda dolarów — będzie można skuteczniej rozstrzygać nasze problemy gospodarcze. Poinformował on również o decyzjach rządu w kwestiach opieki społecznej podkreślając, że ci wszyscy, nie zarabiający 4 tysięcy talonów miesięcznie, otrzymają dodatkowe wypłaty. Część wydatków za mieszkania ludzie będą mogli spłacić i przyszłego lata, gdy opłaty te będą niższe. W trudnym okresie nie będzie na Litwie ludzi pozbawionych opieki. Powołano państwową komisję opieki. W jej skład wchodzą wiceministrowie opieki społecznej, zdrowia, kultury i oświaty oraz spraw wewnętrznych. Służby takie wkrótce powstaną też w rejonach. Ustalą one, kto się znajduje w wyjątkowo trudnych warunkach i zadecydują, jak tym ludziom dopomóc. Środki pomocy asygnuje państwo. Będą też tworzone fundusze społeczne, które uzupełnią przesyłki charytatywne. Należy oczekiwać że tym państwowym służbom dopomogą „Caritas", „Bractwo 13 stycznia", inne organizacje społeczne.

Pierwszy zastępca ministra ochrony kraju Eugenijus Nazelskis poinformował, że mimo oświadczeń przedstawicieli dowództwa wojskowego Rosji o możliwym powstrzymaniu wycofania tych wojsk, jak na razie są one wycofywane zgodnie z umową. Zarówno jak i premier, potwierdził on, że od dowództwa wojskowego Rosji bądź innych instytucji nie otrzymano oficjalnych oświadczeń, które by coś zmieniały.

Komandor E. Nazelskis poinformował, że się umacnia litewskie służby ochrony granic lądowych i morskich, przestrzeni powietrznej. Jako że żołnierz ma tylko jeden mundur, raczej się nie da stwierdzić, że zbytnio wytracamy się na wojsko i przypomniał znaną sentencję: kto nie karmi własnego wojska, częstokroć musi karmić obce!

V. Landsbergis przyjął W. Gröbla

Już po raz drugi odwiedził Litwę parlamentarny sekretarz stanu Ministerstwa Komunikacji Niemiec Wolfgang Gröbl. Jego staraniem litewscy kolejarze otrzymali dwa mln marek niemieckich, nawiązana została współpraca ministerstw komunikacji.

22 października W. Gröbla przyjął przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej V. Landsbergis. Podczas spotkania omawiano optymalne sposoby zorganizowania pracy kolei, transportu ciężarowego, przewozu pasażerów. Wymieniono poglądy co do perspektyw promu „Kłajpeda — Mukran" — wykorzystanie go do przewozu pasażerów i samochodów. Jak konkretnie rozwiązać te sprawy — na taką naradę 30 października przybędą niemieccy koledzy.

Była też mowa o rozwoju transportu powietrznego między Litwą i Niemcami. Odnotowano, iż będzie się zmierzać ku temu, by latały nie tylko samoloty „Lufthansy" ale i innych spółek.

(ELTA)

Prenumerata „Kuriera Wileńskiego"-93

Akcja: „Dary z serca płynące" nabiera rumieńców

Fundacja „Więź" z Gdańska przekazała 50 dolarów USA na zaprenumerowanie „Kuriera Wileńskiego" osobom niezamożnym, potrzebującym pomocy finansowej, nasz Czytelnik Józef Markiewicz na ten cel przekazał swe honorarium, wsparcie zapowiedziało cały szereg naszych Przyjaciół i Sympatyków. Wszystkim serdecznie dziękujemy. Tak więc tradycyjna akcja: „Dary z serca płynące" rozkręca się i nabiera rumieńców.

Nadal poszukujemy funduszy na cele załatwienia prenumeraty ludziom nie mogącym tego uczynić. Bardzo liczymy na pomoc naszych Rodaków, firm, spółek, innych organizacji, indywidualnych i zbiorowych sponsorów. Z góry serdecznie dziękujemy za datki pieniężne, które należy kierować na **Konto Funduszu Prenumeraty Redakcji Gazety „Kurier Wileński".**

Laikraščio „Kurier Wileński" prenumeratos fondas.

LTB sąskaita nr 164203.150003 LB Vilniaus skyriuje kodas 260101541.

W miarę nadsyłania środków pieniężnych redakcja będzie informowała Czytelników o darach z serca płynących.

Jednocześnie kontynuujemy zbieranie banku informacji o ludziach, naszych Czytelnikach, którzy nie są w stanie zaprenumerować „Kuriera Wileńskiego".

Pod telefonem 42-79-01, w dniach pracy, od godz. 9.30 do 13 i od godz. 14 do 17 przyjmowane są zgłoszenia zainteresowanych wsparciem lub można zgłosić nazwiska i adresy osób, potrzebujących pomocy materialnej w zaabonowaniu naszego dziennika.

Może być w tym też pomocna

Ankieta przyjaciół

Prosimy listownie powiadomić redakcję o osobach, które nie mają materialnych możliwości zaprenumerowania naszego dziennika.

Należy podać:

1. Imię, nazwisko, indeks pocztowy, adres ....

....

....

2. Umotywować, dlaczego dana osoba nie jest w stanie załatwić prenumeraty „K. W." (wielodzietna rodzina, inwalida, rencista i in.) ....

....

....

Czekamy na listy-propozycje pod adresem: 2019 VILNIUS, LAISVĖS PR. 60, REDAKCJA „KURIERA WILEŃSKIEGO".

Nawet nie podejrzewaliśmy, jak wielu obecnych naszych wiernych Czytelników boryka się z trudnościami materialnymi i prosi o pomoc w zaprenumerowaniu ulubionej gazety, bez której nie wyobraża życia. Uważamy, że nasz wspólny obowiązek ludzki zatroszczyć się o to, by ani jeden aktualny Czytelnik gazety nie został bez dziennika w następnym roku z powodu braku środków pieniężnych na jej prenumeratę. Pozbawieni możliwości czytania codziennej gazety w języku ojczystym Polacy stopniowo zaczną tracić więź między sobą. Na nic będą wówczas zarówno głośne hasła o odrodzeniu narodowym, jak też lamenty i narzekania na ciężki los Polaków na Litwie.

Jeżeli powstaną jakieś niejasności związane z prenumeratą, prosimy zwracać się do redakcji — tel. 42-79-55, od godz. 15 do 17.

Prenumerata (tylko na kwartał) rozpoczyna się 26 października i trwać będzie do 30 listopada.

Koszta będą następujące (w talonach):

	1 mies.	2 mies.	3 mies.
Prenumerata	84	168	252
Dostarczanie	63	126	189
Ogółem	147	294	441

Uroczyste otwarcie radia „Znad Wilii"

W gmachu Domu Prasy odbyła się uroczystość z okazji uruchomienia radia „Znad Wilii". Wśród licznych przybyłych gości obecni byli ambasadorzy Królestwa Danii, Zjednoczonego Królestwa W. Brytanii i Irlandii Płn., USA, Łotwy, drugi sekretarz ambasady ChRL, przedstawiciele ambasady francuskiej. Imprezę licznie zaszczycili dyplomaci polscy — nadzwyczajny i pełnomocny ambasador RP Jan Widacki, pełnomocny minister Mariusz Maszkiewicz, pierwszy sekretarz ambasady Wojciech Wróblewski, konsul Konsulatu Generalnego RP w Wilnie Henryk Stawryłło, obecny był również poseł na Sejm Zbigniew Janas. W uroczystości wzięli udział zast. przewodniczącego RN RL K. Motieka, deputowany do RN RL Z. Balcewicz, liczni dziennikarze radia, telewizji, prasy.

— Zakładając pierwszą niepaństwową rozgłośnię radiową emitującą program w językach polskim, litewskim oraz rosyjskim, nawet nie podejrzewałem, ile trudności będę musiał pokonać, zanim dotrę do celu — powiedział założyciel nowej rozgłośni, deputowany do RN Czesław Okińczyc. — Ale dziś rozgłośnia już działa. Stało się to dzięki współpracy z prywatnym radiem „S", Polskim Radiem oraz Radiem BBC w Londynie. Swój główny cel radio „Znad Wilii" obok krzewienia języka i kultury polskiej oraz kultur innych wspólnot narodowych, zamieszkujących Wileńszczyznę, widzi w zbliżeniu ludzi różnych narodowości, bezstronnym informowaniu o wszystkim, co się dzieje na Litwie i na świecie. Pomaga ten cel osiągnąć m.in. retransmisja programów informacyjnych, nadawanych przez polską sekcję Radia BBC.

— Rozgłośnia nasza stawia dopiero pierwsze kroki, prosimy więc o wyrozumiały stosunek słuchaczy — powiedział dyrektor radia „Znad Wilii" W. Tankiewicz. Mamy wielu młodych, ale ambitnych ludzi, którzy z czasem na pewno potrafią sprostać zadaniu. Radio jest wielką dla nas wszystkich szansą.

O znaczeniu nowej rozgłośni w zbliżeniu kultur i narodów na drodze do Europy, do budowania zgody narodowej na Litwie, rozpowszechnieniu niezależnej informacji mówili nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Zjednoczonego Królestwa W. Brytanii i Irlandii Płn. Michael John Peart, nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Rzeczypospolitej Polskiej Jan Widacki, zastępca przewodniczącego RN RL Kazimieras Motieka oraz inni uczestnicy uroczystości.

Uruchomienie nowej rozgłośni radiowej „Znad Wilii" jest dobitnym przykładem praktycznego działania Polaków Litwy, a nie tylko narzekania w oczekiwaniu, że ktoś za nas lub dla nas coś dobrego uczyni. **Inf. wł.**

Niemcy pomagają Litwie

Najbardziej komunikatywnym środkiem transportu nazwał komunikację samochodową nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Niemiec na Litwie Reinhardt Kraus. Uświetnił on swą obecnością uroczystość podpisania umowy o międzynarodowych przewozach samochodowych ładunków i pasażerów między Niemcami i Litwą. Uroczystość odbyła się we czwartek, w sali Ministerstwa Komunikacji Litwy. Swe podpisy pod umową złożyli deputowany do Bundestagu sekretarz stanu Wolfgang Gröbl, ambasador R. Kraus oraz minister Jonas Biržiškis.

W przemówieniach okolicznościowych podkreślano, że umowa między Niemcami i Litwą stała się jeszcze jednym ogniwem w pomyślnie rozwijającym się systemie stosunków między obu państwami. Pomoże ona skuteczniej rozwijać więzi na szczeblu państwowym, a także w życiu gospodarczym, kulturalnym oraz w turystyce.

— Trzy miesiące temu podpisaliśmy analogiczną umowę o współpracy w dziedzinie transportu morskiego. Na wokandzie — taki sam dokument dotyczący komunikacji lotniczej. Niniejsza umowa założyła trwałą podstawę dla rozwoju przewozów samochodowych — najbardziej mobilnej, najbardziej rozgałęzionej i perspektywicznej gałęzi transportu — powiedział W. Gröbl.

— Dotąd korzystaliśmy z przewozów samochodowych do Niemiec i przez Niemcy jedynie dzięki uprzejmości tego kraju — powiedział J. Biržiškis. — Teraz założyliśmy podstawy prawne tej współpracy. W ciągu ostatnich miesięcy otrzymaliśmy 2 tysiące zezwoleń na przewóz ładunków. Jest to bardzo ważne dla prywatnego biznesu. Muszę w tym miejscu podkreślić, że na Litwie powstała i pomyślnie rozwija się nowa gałąź gospodarki — prywatny biznes transportowy. Mamy dziś 36 międzynarodowych linii autokarowych i transportowych do Europy. 25 innych czeka na rozruch przejścia granicznego w Kalwarii. Bo Lazdijai — Ogrodniki są znów zablokowane przez transporty żywca, które biznesmeni wiozą do Polski, Niemiec, Holandii. Przestoje trwają do 15 i więcej godzin. W lipcu otrzymaliśmy z Niemiec pomoc w wysokości 2 mln marek, które już skutecznie zrealizowaliśmy. Wizyta ta była ważna dla nas w wielu aspektach: rozmawialiśmy o doskonaleniu przeprawy promowej między Niemcami i Litwą, omówiliśmy przedłożony przez stronę niemiecką projekt rekonstrukcji całej gospodarki kolejowej. Niedługo można będzie zacząć mówić o zakupie w Niemczech sprzętu nawigacyjnego, wagonów, samochodów.

Na pytanie „K. W.", czy w projekcie rekonstrukcji uwzględniono budowę nowego dworca kolejowego w Wilnie, minister odpowiedział, że jest to zbyt kosztowna inwestycja, sięgająca miliardów, więc też na razie nie ma mowy o tym.

Zakończył uroczystość ambasador R. Kraus:

— Chciałbym wpisać tę umowę — pierwszą jaką podpisałem na Litwie w randze ambasadora — do ogólnego skarbca stosunków między naszymi krajami. To ważny, praktyczny krok ku przyszłości.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Wieści z POLSKI

WYWIAD L. WAŁĘSY PISMU „NOWE CZASY"

L. Wałęsa udzielił 20 bm. wywiadu rosyjskiemu pismu „Nowe Czasy". Na pytanie dziennikarza, co dla prezydenta oznacza Katyń — padła odpowiedź: „Wy w Moskwie, my w Warszawie i w innych miejscach musimy odpowiedzieć na pierwsze pytanie: co to był za system — żeby definitywnie z nim skończyć, bo reformy są trudne, opór społeczny jest tak duży, że tu i ówdzie się słyszy — komuno, wróć i dlatego Jelcyn zrozumiał to, co ja już dawno zrozumiałem, że jeśli nie powiemy zdecydowanie, co to był za system i co spowodował, to tu i ówdzie będą budzić się wątpliwości, że nie było tak źle, że można nam było z tym wytrzymać (...). Nierozliczenie tamtego okresu, niepostawienie kropki nad „i" nie sprzyja prawdziwej demokracji. A jesteśmy za demokracją, w której jest też miejsce dla komunistów, ale nie dla tych, którzy posuwali się do takich czynów. Tak więc bez odpowiedzi na te pytania z miejsca, skąd wyszedł komunizm — właściwie normalny rozwój demokracji nie jest możliwy. Myślę, że teraz, po Jelcynie, i u nas pojawi się odpowiedź na to pierwsze pytanie: czym była Rzeczpospolita Ludowa? Była poddana, zniewolona przez tę grupę z Moskwy, wywodzącą się (...). Otwierają się teraz możliwości dla właściwego układania stosunków demokratycznych i innych. Ale tego nie można było zrobić właściwie bez Jelcyna. I dzisiaj będzie nam łatwiej i u was, i u nas, kiedy już starzy komuniści, stara władza, widząc, do czego doprowadziła, nie będzie miała czelności podstawiać nogi Jelcynowi, podobnie i nam. Na tej płaszczyźnie wypowiadam się, jeśli chodzi o Katyń".

POSIEDZENIE RZĄDU RP

Obradowała Rada Ministrów. Głównym punktem porządku dziennego było przyjęcie autopoprawek do nowelizacji ustawy budżetowej na 1992 r. Aby wykonać decyzje Sejmu ws. waloryzacji emerytur i rent, rząd wprowadził cięcia w projektowanych wcześniej wydatkach na sumę ok. 1,2 bln zł. Dokonując tej operacji kierowano się następującymi zasadami: niezmniejszaniem wydatków sfery budżetowej oraz wydatków wynikających z tzw. sztywnych zobowiązań skarbu państwa, rozłożeniem cięć na możliwie dużą ilość pozycji, zmniejszeniem w pierwszej kolejności rezerw budżetowych, dotacji i dopłat. Największe cięcia obejmą: dotacje dla PKP (przewozy pasażerskie i utrzymanie infrakstruktury), dotacje do funduszu pracy, dopłaty do kredytów rolnych oraz dotacje do nawozów wapniowych. Zredukowano również wydatki na niektóre inwestycje centralne, m.in na warszawskie metro. Rząd zaciągnie także pożyczkę z państwowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

Rada Ministrów dokonała zmian w kodeksie rodzinnym wprowadzając instytucje separacji oraz ograniczenia adopcji zagranicznych. Dziecko będzie mogło być adoptowane za granicę tylko wtedy, jeśli nie ma szansy na adopcję w kraju.

Rząd przyjął także projekt ustawy o zasadach szczególnej kontroli obrotu z zagranicą towarami i technologiami. Kontrola ta obejmowałaby przede wszystkim importowane i eksportowane towary i technologie objęte porozumieniami i zobowiązaniami międzynarodowymi dot. bezpieczeństwa narodowego.

RELACJE Z ROZMÓW

Biuro prasowe prezydenta RP poinformowało, że L. Wałęsa przyjął 19 bm. K. Skubiszewskiego, który przedstawił rezultaty swych ostatnich podróży zagranicznych do Japonii, na Węgry oraz pierwszego posiedzenia ministrów spraw zagranicznych wspólnot z szefami resortów spraw zagranicznych grupy wyszehradzkiej w Luksemburgu. K. Skubiszewski zdał również relację ze swych rozmów w Berlinie podczas uroczystości pogrzebowych Willy'ego Brandta, zwłaszcza z prezydentem Niemiec Richardem von Weizsäckerem i sekretarzem generalnym ONZ Butrosem Ghali. W czasie spotkania w Belwederze omówiono także o istotnych zagadnieniach polskiej polityki zagranicznej. Minister Skubiszewski przedstawił stan rozwoju obecnych kontaktów ze wschodnimi sąsiadami. Poinformował prezydenta o planowanych wizytach szefów państw w Polsce.

L. Wałęsa podkreślił, że dla nas kraj ma po raz pierwszy od lat możliwość kształtowania suwerennej polityki zagranicznej. Nie może marnotrawić tej wyjątkowej szansy niespójnymi i niejednolitymi z ministerstwem spraw zagranicznych stanowiskami niektórych polityków i przedstawicieli różnych organizacji reprezentujących Polskę za granicą.

PRZESTĘPCY-OBCOKRAJOWCY W POLSCE

WARSZAWA (kor. ELTA A. Degutis). Jak stwierdza policja, ostatnio w Polsce w niestychanym tempie wzrasta liczba przestępstw dokonywanych „profesjonalnie". W 1990 roku zatrzymano 719 obcokrajowców, w ubiegłym — 2420, a w ciągu półrocza br. — niemal 2 tysiące. Obecnie w polskich więzieniach znajduje się około 550 obcokrajowców. Są to przeważnie obywatele b. ZSRR. Karę odbywa 144 Ukraińców, 51 Białorusinów, 21 Łotyszy, 14 Litwinów, 3 Ormian i 3 Uzbeków.

Wśród przestępców-obcokrajowców przeważają kierowcy. Są jednak i lekarz, nauczyciel, a nawet... student z Izraela. Najczęściej dokonywane przestępstwa to kradzieże, bójki, fałszowanie dokumentów, przemyt narkotyków.

MSZ RP odnotowuje, że przestępstw dokonują także Polacy za granicą. Obecnie w więzieniach za granicą — w Austrii i Niemczech odsiaduje ponad tysiąc Polaków. Największą karę wymierzono 44-letniemu Polakowi w Tajlandii. Za przemyt narkotyków został skazany na 100 lat więzienia, a jego przyjaciel — na 25 lat. Zdaniem dyplomatów polskich, mimo wszystko powiodło się im, bowiem najczęściej za handel narkotykami wymierza się tam karę śmierci.

ZE ŚWIATA

NOWINY · WIADOMOŚCI

PREZYDENT ESTONII O WYCOFANIU ARMII ROSYJSKIEJ

TALLINN (ETA — ELTA). Żołnierze byłej armii sowieckiej opuszczają Estonię, teraz pozostało już tu nieco ponad 9 tysięcy, powiedział prezydent Estonii Lennart Meri na konferencji prasowej, zwołanej w ambasadzie estońskiej w Szwecji. Według niego, po wycofaniu jednostek wojskowych Rosji pozostają złożone problemy środowiska. Jako przykład przytoczył on reaktor jądrowy szkoleniowej bazy podwodniaków w mieście Paldiski.

Okazało się, że w pobliżu wyspy Vyjmsi zatopiono duże ilości broni chemicznej. Niestety, problemy środowiska nie nie obchodzą armię, podkreślił L. Meri.

Zdaniem prezydenta Estonii, dosyć niebezpieczna jest siłownia atomowa w Sosnowym Borze koło Petersburga. Obserwują ją specjaliści Finlandii, ale stan tej elektrowni przypomina Ignalińską EA na Litwie. Nie można czuć się bezpiecznym, stwierdził Meri.

Prezydent podkreślił wielokrotnie, że Estonia gwarantuje prawa człowieka dla wszystkich grup mieszkańców. Deportowani na Sybir Rosjanie są takimi samymi ofiarami dyktatury, jak i wywiezieni Estończycy. Problem ten trzeba rozstrzygać w sposób cywilizowany i europejski.

V. HAWEL GOTOWY JEST ZAJĄĆ NAJWYŻSZY URZĄD CZECH

WIEDEŃ (ITAR — TASS — ELTA). Po trzech miesiącach od przymusowej rezygnacji były prezydent CSRF Vaclav Havel znowu jest gotowy zająć najwyższy urząd państwowy — tym razem kierować Republiką Czech.

Zdaniem V. Havla, jest rzeczą zupełnie realną, że może on być wybrany na prezydenta. W wywiadzie dla australijskiej gazety „Standard" stwierdził on, że zaczerpnął wiele doświadczeń ze swej działalności jako prezydenta i w przyszłości zdoła uniknąć bolesnych błędów i niepowodzeń.

Jak powiedział V. Havel, na nowym stanowisku oczekiwałyby go również w istocie nowe zadania, gdyż nie trzeba będzie już zużywać sił i czasu na zachowanie jednolitego Państwa Czechosłowackiego. Przyznał on, że w ciągu ostatnich dwóch lat starał się uczynić wszystko, aby federacja nie rozpadła się, jednakże będąc demokratą nie może działać przeciwko woli obywateli swego kraju.

USA popierają aspiracje Litwy

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy poinformowało ELTA, że na imię ministra Algirdasa Saudargasa nadszedł list p.o. sekretarza stanu USA Lawrence S. Eagleburgera.

Wyraża w nim satysfakcję z podpisanych 8 września umów w sprawie wycofania znajdujących się pod jurysdykcją Rosji wojsk z Litwy i stwierdza, iż rząd USA aktywnie popierał wysiłki Litwy i innych krajów bałtyckich na rzecz podjęcia decyzji odpowiadającej obu stronom.

W liście powiedziane jest, że USA witają porozumienie Litwy z Rosją co do ostatecznej daty wycofania wojsk rosyjskich i wyrażają przekonanie, że umowa będzie pomyślnie zrealizowana i przyczyni się do zachowania stabilności w regionie.

Minister spraw zagranicznych A. Saudargas w odpowiedzi podziękował p. L. S. Eagleburgerowi za amerykańską pomoc w kwestii wycofania wojsk. Zaznaczył on, że Litwa zmierza do dobrych stosunków z Rosją i żywi nadzieję, że posłuży temu wycofanie wojsk. Mówi się też, że Litwa wyraża przekonanie co do tego, że Rosja przestrzegać będzie uzgodnionego harmonogramu wycofania wojsk i liczy na dalszą pomoc USA.

CIOTKA HITLERA ZMARŁA W 1953 ROKU W WIĘZIENIU SOWIECKIM

MOSKWA (ITAR — TASS — ELTA). Maria Koppensteiner, ciotka Adolfa Hitlera, w 1953 roku zmarła na atak serca w jednym z więzień sowieckich. F. Kapłan, która 30 sierpnia 1918 roku dokonała zamachu na życie Lenina, została rozstrzelana w tym samym roku, a nie doczekała głębokiej starości, jak twierdzi jedna z wielu legend.

Te i inne interesujące dane pochodzące z archiwów Głównego Ośrodka Informacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zostały ogłoszone na briefingu w Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej. Dziennikarzom po raz pierwszy umożliwiono zapoznanie się z tym materiałem archiwalnym.

Co słychać na budowie polskiej szkoły w Justyniszkach

Wspólnymi siłami

W ubiegłą środę w Departamencie ds. Narodowości odbyła się narada na temat budowy nowej szkoły polskiej w Justyniszkach. Obecni na niej byli: zastępca mera miasta Vidas **Kamaitis**, przewodniczący komisji deputowanych ds. oświaty Jonas **Kvederaitis**, kierownik działu budownictwa kapitalnego Samorządu Miejskiego Algirdas **Usonis**, Vytautas **Tolelkis** i Zigmas **Trinkauskas** z Ministerstwa Kultury i Oświaty, kierownik miejskiego wydziału oświaty Valdemaras **Kaupinis**, Departament ds. Narodowości reprezentowali zastępca dyrektora generalnego Alfonsas **Svelnys**, Severinas **Vaitiekus** i Czesław **Mickiewicz**, społeczność polską deputowany do Rady Najwyższej RL Czesław **Okińczyc**, prezes Zarządu Miejskiego ZPL Stanisław **Korczyński**, Teresa **Sokołowa** i Józef **Kwiatkowski** z Polskiej Macierzy Szkolnej, Janina **Czyż** z Krystyną **Żabiełowicz** ze społecznego komitetu rodzicielskiego.

Toczyła się poważna rozmowa ludzi szczerze zainteresowanych, by ta szkoła — mimo ogromnych trudności – została w jak najszybszym czasie zbudowana. Oczywiście, o terminie, który podawaliśmy latem, dziś już nie może być mowy, bowiem do końca roku pozostały tylko dwa miesiące, a pracy jest bardzo dużo. Dziś już się mówi o tym, co trzeba zrobić, by szkoła została otwarta 1 września. Jak zakomunikował pan Algirdas Usonis, początkowy kosztorys wynosił 42 miliony rubli. Jednakże ceny na materiały budowlane wzrosły przeciętnie 80 razy. Dziś brakuje jeszcze około 160 milionów talonów. To jedna sprawa. Druga, również nie mniej ważna — to ogrzewanie. Chodzi o to, że jeszcze nie zapadła decyzja, do jakich budujących się obiektów zostanie podłączone ogrzewanie. Niestety, te które nie otrzymają ciepła, zostaną zamrożone na całą zimę i prace rozpoczną się dopiero wiosną. Jeśli taki los spotka również tę szkołę, wątpliwe, czy zostanie ukończona na 1 września 1993 roku. Nie mówiąc już o tym że może być doszczętnie rozkradziona. Że tak się nie stało dotychczas, w dużej mierze jest to zasługą społecznego komitetu rodzicielskiego i osobiście pani Janiny Czyż, która organizuje dyżury rodziców w soboty i niedziele na tym obiekcie.

Niestety, brakuje nie tylko ciepła, lecz i pieniędzy. W sferze oświaty, jak poinformował pan Vidas Kamaitis, do końca roku brakuje 89 milionów talonów na wypłacanie poborów pedagogom.

W sprawie pomocy finansowej budującej się szkole głos zabrali Józef Kwiatkowski oraz Czesław Okińczyc. Na ogłoszone w „Kurierze Wileńskim" konto pomocy budującej się szkole przy Wileńskim Miejskim Zarządzie ZPL wpłynęły już dziesiątki tysięcy. Wyrażą też chęć pomocy Polska oraz Ameryka. O tym dokładniej poinformował zebranych Czesław Okińczyc. Deputowani do Rady Najwyższej RL Zbigniew Balcewicz oraz Czesław Okińczyc byli w tej sprawie w Urzędzie Rady Ministrów RP. Z Funduszu Pomocy dla Polaków na Wschodzie, jaki istnieje przy rządzie polskim, szkoła zostanie wyposażona w meble, środki techniczne. Jak powiedział pan Okińczyc, można również zdobyć dodatkowe fundusze na samo budownictwo. Litwini amerykańscy chcą przekazać na ten cel, czyli na budowę polskiej szkoły pieniądze. Chodzi jedynie o wyznaczenie — już teraz, a nie o 3—4 miesiące przed oddaniem szkoły do użytku, jak to się zazwyczaj robi — dyrektora. Potrzebny jest gospodarz, który by się tymi pieniędzmi rozporządzał. Jest to warunek, który pan Okińczyc postawił w imieniu tych, którzy gotowi są łożyć pieniądze. Kierownik Miejskiego Wydziału Oświaty pan Valdemaras Kaupinis wyraził obawę, iż tego nie da się zrobić, gdyż ani ministerstwo, ani wydział nie są na tyle bogate, by już teraz opłacać dyrektora. Ponieważ Polska Macierz Szkolna gotowa jest na ten cel przelewać pieniądze na konto wydziału oświaty, wydaje się, iż nie powinno być tu żadnego problemu. Pani Teresa Sokołowa zgłosiła również chęć pomocy Funduszu im. T. Goniewicza w Lublinie. Wydaje się więc, iż sprawy finansowe dałoby się załatwić. Potrzebna jest przede wszystkim dobra wola wszystkich decydentów i wykonawców. W tej liczbie również organów oświatowych.

— Są wszelkie możliwości — już o nich mówiliśmy — by wybudować dobrą, a nawet bardzo dobrą szkołę, taką, którą moglibyśmy pokazywać całemu światu. Bo to jest też polityka. I właśnie na takiej polityce Litwa będzie wygrywać na arenie międzynarodowej. Szkoły tej oczekuje nie tylko ponad tysiąc dzieci polskich z nowych dzielnic miasta, lecz i światowa opinia społeczna — powiedział Czesław Okińczyc.

Pan Józef Kwiatkowski przedstawił dane oraz spisy uczniów, którzy się w tej szkole będą uczyli. Wynika z nich, iż nie ma najmniejszej obawy, że szkoła nie zostanie zapełniona. Już dziś Polska Macierz Szkolna, która wespół ze swym aktywem przeprowadziła ogromną pracę w tym kierunku, dysponuje 1661 nazwiskami. Tak więc obawy, że zaistnieje niesprawiedliwość: szkoła polska będzie pracować w jedną zmianę, podczas gdy większość szkół litewskich pracuje w dwie zmiany, są raczej na wyrost. A nawet gdyby tak było, mogą się tam rozlokować początkowe klasy litewskie, zanim się zbuduje jeszcze jedną szkołę litewską w tej dzielnicy. Tak właśnie była stawiana kwestia od samego początku.

No, ale najpierw zbudujmy tę szkołę. Pusta z pewnością nie będzie. Kończę optymistycznym akcentem: szkoła będzie. No i z przyjemnością informuję naszych Czytelników, iż ma ona wielu naprawdę życzliwych jej ludzi. I w Samorządzie Miejskim, i w Departamencie ds. Narodowości, i wśród rodaków, a i za granicą również. Wszystkim im dziękujemy.

Łucja BRZOZOWSKA

P.S. Jeszcze raz podajemy konto, na które można przekazywać pieniądze na szkołę: Taupomasis bankas 6762 Senamėsčio skyr. Basanavičiaus 17 3167 ZPL m. Vilnius (na szkołę).

I tak to się zaczęło...

Pierwsze jesienne chłody przyczyniły nas nie na żarty. Dziś prasa, radio, telewizja — na okrągło poruszają temat ciepła, liczą, prognozują. Nam nie jest wprawdzie od tego cieplej, ale przynajmniej na sercu weselej, że może z tej gadaniny coś i wyjdzie, może na kość nie zamarzniemy. I cóż jakby na potwierdzenie dobrych nadziei, niczym błyskawica obiegła miasto wieść, że jeden z wileńskich zakładów (Zakład Konstrukcji Żelbetowych nr 3) pomyślał wreszcie o ludziach — zaczął produkować piecyki, popularnie zwane „burżujkami".

Początkowo myśleliśmy, że to czyjś niezbyt udany żart, bowiem „burżujki" każdemu się kojarzą z blokadą Leningradu oraz wojną, tymczasem nic z tych rzeczy się nie dzieje. Przysłowie jednak mówi, że w każdej plotce jest część prawdy i tym razem też tak było.

Zastępca dyrektora Stanisław Szostak na nasz dzwonek telefoniczny odpowiedział zupełnie serio, że, owszem, robią takie rzeczy jednak na razie tylko dla własnych potrzeb, ale gdy życie zmusi, są w stanie robić je także na sprzedaż. Postanowiliśmy jednak naocznie o wszystkim się przekonać i pojechaliśmy do zakładu, by te sensacyjne cudeńka zobaczyć oraz ich historyczne zdjęcie zrobić i w taki oto sposób przyszłemu pokoleniu ułamek naszego kosmicznego wieku pokazać.

— Ponieważ nie myślą i nie troszczą się o ludzi ci, co to z urzędu i nakazu sumienia powinni to robić, więc musimy sami o sobie myśleć — powiedział Stanisław Szostak. Wszystko się zaczęło jakby od zabawy — kontynuuje. – Do dyrekcji przyszło kilku robotników z prośbą, by ze starych rur i innych odpadów pozwolono im coś na własny użytek zmajsterkować, bo mieszkają pod miastem, gaz się skończył i jajecznicy nie mają nawet na czym usmażyć, nie mówiąc już o tym, że dzieci im w chatach zamarzają.

— I tak to się zaczęło?

— Właśnie tak. Porobili sobie piecyki do domów, porobili do hal produkcyjnych i już jest ciepło. Początkowo myśleliśmy, że zrobimy tylko sobie. Dziś rozrywają się telefony z zapytaniami, gdzie taki piecyk można kupić, a więc zaczynamy myśleć na poważne i, jeśli rzeczywiście będą ludziom potrzebne, to nam nic nie stoi na przeszkodzie. Obliczyliśmy, że miesięcznie możemy wyprodukować 20 tysięcy sztuk takich piecyków i to po całkiem przystępnych cenach (2,5—3 tys.).

— Zgoda, ale tak się można ogrzać i jeść zgotować na wsi, w ogródku działkowym, a co z miastem? — pytam. Poza tym, potrzebne jest przecież drzewo.

— Wszystko można zrobić, jak się tylko chce — całkiem serio odpowiada mi pan Stanisław. Można ulepszyć konstrukcję, a rurę, czyli tak zwany komin przez lufcik elegancko „wypuścić". A drzewo? Drzewo jest w lesie i oczyszczając lasy można je powiązać, jak to dawniej robiono w wiązki, i przywieźć do miasta na targ. Rozumiem — mówi mój rozmówca — że to brzmi nieco jak w bajce, ale jest w tym pewna logika. Jak się myśli i chce coś robić, zawsze jakieś wyjście można znaleźć. Jestem głęboko przekonany, że gdyby zaistniała potrzeba, ludzie by coś wymyśleli, bo nic tak nie zmusza do wynalazków, jak samo życie.

A oto jesteśmy w hali, gdzie oglądamy „wynalazek". Pomimo, że w pomieszczeniu było ciepło, po nas przeleciał mróz i aż serce ścisnęło z wrażenia. Okrutna rzeczywistość, taka jaka jest, bez lakiernictwa polityków i dziennikarzy. Obok tych straszących głodem i chłodem pieców, zadowoleni ze swego dzieła ludzie pokazują nam je różnych rozmiarów. A na takim większym to zupę całej rodzinie można ugotować — ktoś dodaje.

Szczerze mówiąc, mało w tym wszystkim pocieszającego. Lepiej by było gdybyśmy nie musieli z tego rodzaju dobrodziejstw korzystać. Jedno jest jednak godne pochwały, że jeśli bieda nas przyciśnie możemy być pewni, że znajdą się ludzie, którzy wyręczą, pomogą przetrwać. Przypuszczam, że nie tylko ten, ale i wiele innych zakładów, zamiast udzielać ludziom bezterminowych urlopów, mogłoby ich jakoś pożytecznie i z korzyścią zatrudnić. Wiele widocznie zależy od pomysiunku i dobrych chęci.

W przypadku Zakładu Konstrukcji Żelbetowych nr 3 była inicjatywa oddolna. Jeszcze przed pięcioma laty zaczęto się tu „wyłamywać" spod kontroli ministerstwa i innych resortów. Najpierw wzięli zakład w arendę, potem wykupili akcje i dziś są jego pełnoprawnymi gospodarzami. Nic więc dziwnego, że panuje tu ład, porządek, wszyscy ludzie mają zajęcie. Nie narzekają na złe czasy ani dyrekcja, ani robotnicy, bo dobre mają warunki i dobrze zarabiają. Oprócz gaży otrzymują jeszcze premie w postaci ziemniaków, cukru, oleju, mąki itp. Słowem, gdybyśmy mieli takich zakładów więcej, może dziś nie trzeba by było korzystać z „burżujek".

Julitta TRYK

NA ZDJĘCIU: spawacze-ślusarze Józef Jastulewicz i Juozas Valšnoras — współautorzy nowego „wynalazku".

Fot. W. Charin

NOWY ETAP PRYWATYZACJI NA LITWIE

WILNO, 22 października (ELTA). Mieszkańcy Litwy nabyli prywatyzowanego mienia przemysłu za 5,5 mld rubli. Blisko 6 mld wydali na wykupienie mieszkań, około 12 mld — na nabycie mienia prywatyzowanych przedsiębiorstw rolnych. Jak poinformował ELTA dyrektor departamentu prywatyzacji Ministerstwa Gospodarki Antanas Z. Kaminskas, sprywatyzowano 60 proc. przedsiębiorstw. Na aukcjach zamierzano sprzedać 2204 przedsiębiorstw lub ich filii, sprzedano 1804 za 2 mld 237 mln rubli. Akcje wypuściły 943 przedsiębiorstwa, a zamierzało — 1464. Sprzedano akcji za sumę 3 mld 93 mln rubli. Sprywatyzowano 74 proc. przedsiębiorstw, kapitał państwowy wynosi w nich około 4 mln talonów (rubli).

Do 1 maja br. na kontach inwestycyjnych mieszkańcy Litwy mieli 38,5 mld rubli. Zdaniem A. Z. Kaminskasa, pierwszy etap — prywatyzacja — osiągnął półmetek. Rozpoczyna się drugi etap — koncentracja kapitału. Mieszkańcy mogą sprzedać swe czeki inwestycyjne. Rządowi Republiki Litewskiej przedłożono projekt giełdy akcyjnej.

PROJEKT USTAWY O JĘZYKU — JUŻ GOTOWY

Zakończono opracowanie i przedłożono Radzie Najwyższej projekt ustawy Republiki Litewskiej o języku państwowym.

Ustawa określi używanie języka państwowego w życiu publicznym Litwy, odpowiedzialność kierownictwa instytucji władzy państwowej i administracji, a także innych instytucji, przedsiębiorstw i organizacji za jej przestrzeganie i wykonywanie. Nadzór nad przestrzeganiem tej ustawy zamierza się zlecić inspekcji języka państwowego.

Komisja oświaty, nauki i kultury Rady Najwyższej Republiki Litewskiej postanowiła zaaprobować propozycję inspekcji języka państwowego w sprawie opublikowania w prasie projektu ustawy o języku państwowym Republiki Litewskiej. (ELTA)

Uruchomiono przejście Kalwarija—Budzisko

23 października zostało uruchomione przejście Kalwarja — Budzisko przez granicę państwową. Przewidziano to w komunikacie, który miesiąc temu podpisali premierzy Litwy i Polski.

Jak powiedział korespondentowi ELTA zastępca głównego celnika Departamentu Ceł Z. Kalinas, przez nowe przejście będą mogły przejeżdżać wyłącznie samochody wiozące ładunki międzynarodowe ze znakiem „TIR" albo „Carnet", jak też wozy ciężarowe bez ładunków, delegacje oficjalne, dyplomaci Republiki Litewskiej i Rzeczypospolitej Polskiej. Po raz pierwszy w historii Litwy kontrola graniczna i celna będzie przeprowadzana wspólnie. Przyśpieszy to ruch transportu.

W Kalwarii będzie działał tymczasowo tylko do 9 listopada, gdy zostanie przeprowadzona rekonstrukcja drogi na przejściu Lozdzieje — Ogrodniki. Wtedy również na tym przejściu odprawa celna będzie się odbywała wspólnie. (ELTA)

Spotkania z Marią Foltyn

Wielka dama moniuszkowskiego dworu

W pierwszą sobotę kwietnia bieżącego roku na scenie Teatru Wielkiego w Łodzi odbyła się premiera „Parii" Stanisława Moniuszki w reżyserii Marii Foltyn. Kompozytor już od 17 roku życia nosił się z zamiarem napisania opery na tle tragedii C. Delavigne'a. Pociągała go egzotyka treści tak modna w epoce romantyzmu, również i sam temat szedł jak najbardziej po linii jego sympatii do klas uciskanych. Realizacja projektu nastąpiła jednak już po sukcesach „Hrabiny" i „Strasznego dworu".

Akcja tego dzieła rozgrywa się w indyjskim mieście Benares około 1500 r. Premiera „Parii" odbyła się na warszawskiej scenie w grudniu 1869 r. W sto lat później opera znów ujrzała światła rampy w Warszawie i znów dowiodła, że jest dziełem wysokiej rangi. Kolejna inscenizacja, na kolejnej scenie stała się dziełem Marii Foltyn. A więc, znów Moniuszko, Jej Moniuszko, najukochańszy kompozytor.

• • •

Jedno jest pewne: od charakteru zależy los człowieka. Jeśli nie całkowicie, to w znacznym stopniu. Ta myśl wracała, ilekroć nadarzała się okazja spotkania z Marią Foltyn — w przeszłości słynną primadonną kilku teatrów Polski, obecnie reżyserem i dyrektorem konkursów i festiwali moniuszkowskich.

Natura szeroka, niestrudzona, różnie, jak to bywa w środowisku artystycznym, układała jej kariera sceniczna. Z całą pewnością tylko swemu usposobieniu zawdzięczać powinna, że nigdy nie uległa złej passie.

Ktoś powiedział, że kobietę najlepiej poznaje się w jej własnym domu. Warszawskie mieszkanie pani Marii — to jej charakter. Drobiazgi i portrety, akcenty dekoracyjne o barwie dobrego czerwonego wina, zdjęcia — wszystko to świadczy o jej optymizmie, radości życia.

Oto kilka starannie oprawnych zdjęć pani Marii w towarzystwie papieża Jana Pawła II. Przypomina mi się fakt niemal anegdotyczny, powtarzany przez prasę po spotkaniu Marii Foltyn z Ojcem Świętym. Otóż nosiła się ona z zamiarem wystawienia we Włoszech jednej z oper Stanisława Moniuszki. A tu nadarzyła się taka wspaniała okazja. Zdecydowała, że będzie prosiła Jana Pawła II o poparcie dla zamysłu włoskiej inscenizacji „Halki".

— Rzuciłam Ojcu Świętemu — opowiadała później — partytury, nagrania i zaczęłam krzyczeć, by zrobił coś dla Moniuszki. Ksiądz Dziwisz pękał ze śmiechu, gdyż takiej aktorki dawno w Watykanie nie było. Nazajutrz stałam się bohaterką dnia. W prasie ukazały się ogromne zdjęcia jak klęczę przed papieżem z nutami Moniuszki w ręku. Jan Paweł wtedy powiedział:

— Pani mi tu mówi o „Halce", a ja mam tutaj prawdziwy Straszny dwór...

DROGA DO KARIERY SOLISTKI

Na tę drogę skierowały ją piękny głos i uzdolnienia aktorskie. Początkowo oczarowywała swym śpiewem mieszkańców rodzinnego Radomia. Co niedzielę, ta młodziutka, czarnooka dziewczyna śpiewała przy wtórze organów w miejscowym kościele, a także podczas koncertów konspiracyjnych i koncertów dla partyzantów. Uczyła się wówczas w tajnym gimnazjum. Tak się szczęśliwie złożyło, że miłośnicy jej budzącego się talentu zebrali odpowiednią sumę i wysłali Marię do Warszawy, by mogła pobierać lekcje śpiewu u samego Adama Didura. Mistrz nie tylko zaczął uczyć, ale nie chciał słyszeć o żadnej zapłacie.

Zakończyła się wojna. Pan Adam przeniósł się do Katowic. Maria wdzięczna swemu pedagogowi pojechała również, by naukę kontynuować pod jego kierunkiem. Trwało tak aż do śmierci wielkiego polskiego śpiewaka w 1946 roku.

Potem nastąpiły studia dramatyczno-muzyczne przy Teatrze Wybrzeże w Gdańsku pod kierunkiem Iwo Galla.

Zadebiutowała jako studentka na koncercie w Operze Leśnej w Sopocie. Ten występ, a także rola Halki w Operze Śląskiej (zupełnie przypadkowo zastąpiła chorą artystkę), wreszcie debiut planowany w roli Halki w Gdańsku (przedstawienie to dało początek powstaniu Opery Bałtyckiej) — zetknęły i związały Marię Foltyn z muzyką Stanisława Moniuszki, kompozytora pełniącego w jej życiu jakby rolę przeznaczenia.

— Miałam szczęście do wspaniałych pedagogów, współpracowałam z niezwykłymi ludźmi — opowiadała podczas jednego z naszych spotkań. W plejadzie tych wielkich osobowości, z którymi miała okazję się zetknąć, niewątpliwie rola ogromna przypada samemu Leonowi Schillerowi, który wystawił „Halkę" angażując Marię. Młodziutka artystka podbiła serca warszawskiej widowni. Była to prawdziwa góralska Halka. Triumfalnie przeszła przez sceny wszystkich wielkich miast polskich, a także — Helsinek, Moskwy, Leningradu, Kijowa, Berlina, Saarbrücken, Budapesztu, Bukaresztu, Chicago, Nowego Jorku, Hawany itd.

KAPRYŚNA PRIMADONNA

Opinia ta przedostała się zza kulis na widownię. Chyba jednak rzeczywiście tak było. Wystarczy nadmienić, że aż 13 lat poświęciła Operze Warszawskiej. Kawał czasu, znaczony wielkimi rolami w najsłynniejszych operach repertuaru światowego. A ponadto w określeniu — kapryśna — nie powinno być nic szczególnie dziwnego, bo rzadko którą z wykonawczyń cechuje odczucie i widzenie całości opery. A zatem, często się buntowała, gdy rola była sprzeczna z jej temperamentem, z jej punktem widzenia. Najprawdopodobniej te właśnie cechy naprowadziły panią Marię na trop reżyserski. Postanowiła ukończyć studia w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej. Dyplom zdobyła w 1973. Mogła teraz zabrać się do realizacji swoich marzeń: pokazania światu, ile wart jest jej ukochany Moniuszko.

REŻYSER

Trudno o wymienienie wszystkich zagranicznych inscenizacji oper St. Moniuszki, jakich się podjęła, pomijając już krajowe. Tak więc, wystawiła „Halkę" w Teatrze Garcia Lorki w Hawanie, w Teatro Belassartes w Mexico-City, w Devlet Opera w Ankarze, w Akademickim Teatrze Opery i Baletu w Nowosybirsku, w USA na specjalne zamówienie impresaria Jana Wojewódki (opera prezentowana była w kilkunastu miastach Stanów Zjednoczonych). Ponadto zrealizowała „Straszny Dwór" w operze Bukareszteńskiej, w Nagato Opera Company w Tokio itd. Należy zaznaczyć, że niemal wszystkie te inscenizacje realizowała z udziałem zespołów miejscowych teatrów operowych.

Jako reżyser miała też szczęście do ludzi. Prof. Bohdan Korzeniewski dał się porwać wizji Marii Foltyn i gorąco poparł jej koncepcję wystawienia „Halki" na Kubie. Antoni Wicherek umożliwił wystawienie w jej reżyserii aż pięciu oper na scenie stołecznego Teatru Wielkie-

(Dokończenie na str. 6)

Przodkowie witoldowych wojów

W szkole duchownej w Ula kończy studia Tatar z Litwy Ra mazan Krimicki. Po stażu w Tu cji powróci na Litwę i przyjm do funkcji w jednym z zachod nych tu meczetów. Śladem Krimickiego zamierza też po żyć osiemnastoletni wilnianin mir Gembicki. Do studiów zach ciło młodziana kierownictwo Sto warzyszenia Kulturalnego Litew skich Tatarów. Po ukończeniu studiów będzie mógł nauczać wiary, pełnić funkcje w meczecie.

Wiara muzułmańska wzywa ludzi, aby się modlili pięciokrotnie w ciągu dnia, niemniej większość Tatarów litewskich nie ma w temu możności. Np. zamieszkali w Wilnie Tatarzy do meczetu jeżdżą dziś tylko podczas naj większych świąt religijnych. Meczet we wsi Sorok Tatary jest re taurowany, totez najbliższy dom modlitwy pozostał tylko w osiedlu Niemież. Raz na miesiąc do Niemieża przyjeżdża mułła z Białorusi. Zachował się też meczet we wsi Raiżiai w rejonie alytuskim. Wywodzący się z tej wsi zamieszkały obecnie w Wilnie siedemdziesięcioletni mułła Mikas Chaleckas w dni wolne od pracy uczy dzieci Koranu.

Tatarskich wojów do Litwy sprowadził Witold Wielki. Najliczniejsze ich wspólnoty zamieszkiwały okolice Trok, Wilna, Olity. Od XV wieku zaczęto tu wznosić muzułmańskie domy modlitwy — meczety, których większość nie przetrwała. W 1930 r. meczet zbudowano w Kownie. Zdobiła go rzeźba Witolda Wielkiego — dzieło Petrasa Rimszy.

Zamieszkali od przeszło 500 lat na Litwie Tatarzy przypominają nam również muzułmański kalendarz księżycowy. Bieżący rok według Księżyca jest rokiem 1413.

(ELTA)

Akcenty przyjaźni

Kowieński „Laikas" współpracuje ze szwedzkim wydaniem „Smalandposten". Konkretnym wynikiem tych kontaktów jest pokaz prac fotoreporterów w Kowieńskiej Galerii Fotografii (Rotušes 1). W ekspozycji około setki zdjęć 80 autorów. Są to portrety, zdjęcia przedstawiające życie codzienne Szwecji, zabawy, sport. Wystawa będzie czynna do końca miesiąca.

R. ŠINKUNAS

Twórcy polskojęzyczni — gośćmi Związku Pisarzy Litwy

22 października br. w siedzibie Związku Pisarzy republiki odbyło się spotkanie twórcze poetów polskich na Litwie. Była to pierwsza tak szeroka prezentacja twórczości naszych rodaków w środowisku literatów litewskich. Organizatorem tej imprezy była przedstawicielka Związku Pisarzy pani Janina Rutkauskienė.

Ze strony twórców polskojęzycznych do Związku Pisarzy przybyli: Alicja Rybałko, Alina Lassota, Henryk Mażul, Romuald Mieczkowski, Józef Szostakowski. Polacy opowiedzieli o historii rozwoju twórczości polskojęzycznej na Litwie, zaprezentowali swoje wiersze po polsku i w tłumaczeniu na język litewski.

Ze strony twórców litewskich na spotkaniu byli obecni: Vytautas Martinkus — przewodniczący zarządu Związku Pisarzy, Valentinas Sventickas — sekretarz zarządu Związku, literaci i krytycy: Bitė Vilimaitė, Alfredas Čiučius, Julius Buténas, Juozas Chlevickas, Vladas Dautartas.

W drugiej części spotkania gospodarze i goście dyskutowali o rozwoju literatury, trudnościach ruchu wydawniczego.

J. Sz.

NA ZDJĘCIU: po spotkaniu wspólne zdjęcie gości i gospodarzy w Związku Pisarzy Litwy.

Fot. W. Charin

Wieści z Białorusi

POTOMEK SKORYNY

Ośrodek naukowo - oświatowy im. Franciszka Skoryny AN Białorusi otrzymał prezent zza oceanu. Profesor z Kanady Stanisław Stenly-Skoryna przysłał swoje prace naukowe, kasety i płyty z nagraniami swojej muzyki baletowej i piosenek. Potomek wielkiego białoruskiego drukarza zbiera u siebie w Montrealu stare rzeczy, dotyczące działalności swego pra-pradziada.

POMNIK ŻOŁNIERZY AK

W pobliżu wsi Niecieczˇ (rejon lidzki) odsłonięto pomnik żołnierzy Armii Krajowej. W miejscowym kościele odbyła się Msza św. w intencji poległych. Na cmentarzu wyświęcono pomnik oraz groby żołnierskie. Podczas ostatniej wojny w trójkącie Bielica — Tarnów — Goldawa działały duże grupy polskich zjednoczeń wojskowych.

KONFERENCJA W GRODNIE

W Grodnie odbyła się konferencja międzynarodowa na temat „Kościół i kultura narodów Wielkiego Księstwa Litewskiego i Białorusi XIII — początku XX w.w." Udział w imprezie wzięli przedstawiciele różnych konfesji religijnych i naukowcy z Białorusi, Polski, Litwy, Ukrainy i Rosji.

MEDYCY — ZA

Rząd Republiki Białoruskiej poważnie zabrał się do kwestii możliwości obniżenia wieku dla zawierających małżeństwa — do 15—16 lat. Związane to jest przede wszystkim ze stałym wzrostem liczby wczesnych ślubów. Niecierpliwienie za legalizację ślubów pomiędzy 15—16-latkami wypowiedzieli się medycy. Uważają oni, iż pozwoli to na znaczne zmniejszenie liczby przerywania ciąży u dziewczynek, które nie osiągnęły wieku, upoważniającego do zawarcia małżeństwa.

JAKI MA BYĆ POMNIK

Nad tym na łamach „Literatury i Mastactwa" zastanawia się ksiądz Władysław Zawalniuk. Od lat trwa już konkurs na projekt pomnika ofiar ludobójstwa stalinowskiego w Kuropatach. Ksiądz proponuje zbudować w Kurcpatach kaplicę, która by się stała świątynią dla wiernych wszystkich konfesji.

Władysław SZABŁOWIŃSKI

Jestem wyjątkowa!

Otrzymujemy listy od naszych sfrustrowanych czytelniczek. Jedne skarżą się na to, że są zbyt niskie, inne — że za wysokie. Gdyby te pierwsze w jakiś cudowny sposób nagle się wydłużyły, a te drugie — zmniejszyły, myślicie byłyby zadowolone? Gdzie tam! Dalej pisałyby do redakcji listy prosząc o cudowne recepty na wydłużenie lub zmniejszenie wzrostu. A więc o co tu chodzi? O silnie rozwinięty samokrytycyzm, o niedowartościowanie, które należy zwalczać w sobie za wszelką cenę, zamiast szukać po świecie pigułek wydłużających lub skracających sylwetkę.

Czy przychodząc na bazar kwiatowy szukacie kwiatów jakiejś określonej długości? Nie. Szukacie przede wszystkim ładnych kwiatów o odpowiednio rozwiniętym pąku określonej barwie, zdrowej, krzepkiej łodyżce.

Podobnie jest z ludźmi: podobają się nam bez względu na wzrost. Z całkiem innych powodów.

Nie ma ludzi idealnych. I kto właściwie ustalił wymiary figury człowieka idealnego? Członkowie jury konkursów piękności? Owszem, w prasie podaje się często wymiary gwiazd, miss, modelek, ale czy tylko ileś tam centymetrów w talii stanowi o naszej urodzie? Gdzie tam! Bywają gwiazdy ekranu, które mają w każdym calu odpowiednią ilość centymetrów, a nie budzą naszych sympatii, bo nie umieją poruszać się, mówić, bo cały czas starają się wyeksponować jak najkorzystniej swe centymetry. Z kolei bywają aktorki będące całkowitym zaprzeczeniem gwiazd, które tak nam imponują, że chciałybyśmy upodobnić się do nich, naśladujemy je.

Wiele z tych aktorek po prostu opracowało swój własny model. Przestudiowały dokładnie swe ciało, twarz, ustaliły wszystkie mankamenty i... zamiast je tuszować, uwydoczniły je jeszcze bardziej, uwypukliły, osiągając czasem zaskakujące wyniki. To, co miało szpecić — stało się ozdobą. Przy tym taką, której nie posiada nikt inny, która czyni nas kimś wyjątkowym, wyróżnia spośród innych. Teraz wystarczy odpowiedni naturalny sposób bycia — i stajemy się niepowtarzalnym kwiatkiem, którego każdy szuka na bazarze życia.

Dziewczętom wysokim mogę powiedzieć, że niejedna z ich drobnych koleżanek marzy o tym, aby mieć ich wzrost. Nie powinny więc wciągać szyi w ramiona, garbić się w nadziei, że to jakoś je pomniejszy wizualnie. Odwrotnie — taka nienaturalna poza czyni je karykaturalnymi, zwraca większą uwagę na nie. Trzymajcie się więc prosto, tak jak gdyby te 170 czy 175 cm wzrostu było twoją najwspanialszą cechą.

To nie wzrost czyni nas brzydkimi, lecz nieumiejętność jego noszenia".

Widziałam raz na lotnisku w Petersburgu trzy stewardesy byłych linii lotniczych „PanAm". Miały chyba po 180 cm każda. Były szczupłe, wysportowane, giętkie, bardzo naturalne w ruchach i... nosiły pantofle na wysokiej szpilce. Szły tak swobodnie i lekko, że wszyscy się za nimi oglądali. I nie dlatego, że były tak wysokie, lecz dlatego, że były piękne w sposobie poruszania się, w pewności siebie, miękkości ruchów. Ruchy te nie były właściwe wysokim dziewczynom — z zasady kanciastym „stłumionym wewnętrznie". Myślę, że długo pracowały nad sobą, aby osiągnąć tę perfekcję w chodzeniu. Zwróćcie uwagę — pracowały nie nad tym, by zmniejszyć o parę centymetrów wzrost, lecz aby doprowadzić swe ciało do poruszania się harmonijnego, lekkiego, a jednocześnie prężnego.

Ładny chód to chód naturalny. Nie możemy chodzić w sposób wystudiowany, sztuczny. Ładny chód to prosta sylwetka, delikatne ruchy, umiejętne stawianie stóp. Nie wolno ich zwracać zbyt mocno na zewnątrz, jak robią baletnice, ani do wewnątrz. Musimy je stawiać prosto. Tak chodzą modelki, tak możemy chodzić i my. Należy sprawdzić też, co podczas chodzenia dzieje się z naszymi rękami. Trzeba trzymać je luźno i swobodnie, nie wykonując nimi żadnych zbędnych sztucznych ruchów. Przesuwajcie biodrami w sposób naturalny i nigdy nie patrzcie na nogi. Idźcie zawsze z podniesioną głową.

Amerykańskie stewardesy z pewnością uczęszczały na kursy gimnastyki, tańca, masażu. Tam poznały możliwości swego ciała, „nauczyły się nim kierować". Z pewnością po takim kursie harmonia ruchów staje się wrodzoną.

Dziewczyny niskie! To samo dotyczy was. Nie szukajcie cudownych eliksirów, nie wymyślajcie efektywnych gimnastyk, leków. Wydłużą was najwyżej o parę centymetrów, a to przecież „nie robi pogody".

Wzrost ludzki zależy od wielu czynników: dziedziczności, sposobu odżywiania, sposobu bycia, a nawet klimatu. Dziewczyna urodzona w rodzinie, w której wszyscy nie wyróżniają się wzrostem — nigdy nie będzie gazelą o wysokich nóżkach. Ludzie Północy są rośli, krzepcy, Południa — przysadziści, niscy, Wschodu — drobni i szczupli. Wzrost ludzki zależy od przysadki mózgowej, od czynności wydzielniczej przedniego płata. Hormon wzrostu nazywa się somatotropina (skrót międzynarodowy — STH). Zmniejszenie w dzieciństwie wydzielania tego hormonu może spowodować u człowieka wzrost karli, z kolei nadczynność prowadzi do wzrostu olbrzymiego.

Można, oczywiście, zająć się odpowiednią gimnastyką, zwisać godzinami na szwedzkiej drabince, czy zwykłym drążku zainstalowanym we framudze drzwi, zająć się pływaniem, skokami. Ale wszystko to daje minimalne efekty. Lepiej będzie, jeżeli zajmiemy się doskonaleniem tego, co już mamy.

To nie twój wzrost stanowi o twej urodzie. Cały urok, wdzięk i szyk polega na tym, jak siedzisz, jak stoisz, jak chodzisz. Umiejętność ładnego poruszania się jest dużą sztuką, ale przy odrobinie wysiłku można ją opanować. Na naukę nigdy nie jest za późno. Zgarbione plecy, ciężki chód, ogólna niezgrabność psują efekt, zarówno przy 180 cm jak też 140 cm wzrostu. Jeżeli dodamy do sztuki poruszania się stale towarzyszący nam uśmiech, umiejętność prowadzenia rozmowy w każdej sytuacji, z każdym człowiekiem, niezależnie od tego, czy nam się podoba, czy nie — to będzie nasz jeszcze jeden atut.

Miniaturowe dziewczyny mają duże szanse u mężczyzn. Panowie lubią panie, którymi trzeba się opiekować, wobec których mogą wykazać swą rycerskość. Małe dziewczyny są takie przytulne, rozkoszne. Mogą też nosić bez obaw pantofle na wysokich szpilkach, ubierać się bardziej kobieco w różne „zwiewności" wręcz infantylnie. To dodaje uroku.

A więc chodzi o staranne przestudiowanie swej figury, twarzy i wymyślenie sobie image'u, a prościej mówiąc — samej siebie. Bądźmy trochę aktorkami, nie bójmy się powygłupiać. Nie leńmy się, przymierzmy suknie swoje, mamy, koleżanki, uczeszmy

włosy i tak i siak, aż znajdziemy swoje nowe wcielenie. To przecież nic nie kosztuje, a zabawa jest fajna i warta świeczki. I nie zapominajcie, jesteście jedyne w swoim rodzaju i musicie dumnie obnosić po świecie swe ciało.

Pamiętacie film „Pretty Woman" („Ślicznotka"). Grała tam główną rolę Julia Roberts. Grała prostytutkę, która poznaje i uwodzi multimilionera. Chociaż rola prostytutki nie upiększa, chociaż scenariusz miał sporo mielizn, oglądaliśmy film z wielką przyjemnością, gdyż wdzięk aktorki pozwolił zapomnieć o wszystkich brakach. Julia jest w tym filmie urocza, brawurowa. Sukces „Pretty Woman" wynika przede wszystkim z inteligencji, błyskotliwości aktorki, a nie z jej wzrostu, czy kształtu biustu o przepisowych centymetrach.

A więc, dziewczyny — małe i duże, zgrabne i nie — głowa do góry. Wasz los jest w waszych rękach. Tylko się nie leńcie. No, a jeżeli już koniecznie chcecie coś tam robić naukowo, to zwróćcie się do endokrynologa. Endokrynologia jest właśnie nauką o hormonach. Same w żadnym wypadku nie aplikujcie sobie kuracji.

Tweedy i połbuty

CZYLI O MODZIE Z WYSP BRYTYJSKICH

Francuzom moda zawdzięcza pomysłowość i wdzięk, Włochom — elegancję, Japończykom odwagę, Anglikom wygodę, trwałość i nieprzemijający styl. Wkład wyspiarzy w dzieło zwane modą jest nie do podważenia: tweedowe kostiumy, prochowce, płaszcze - redingoty, sznurowane półbuty na płaskim obcasie, wełniane berety, szkockie kraty, cardigany — to wszystko pochodzi z Anglii. O modzie w Albionie — podajemy w ślad za polskim magazynem „Twój Styl".

Tym, czym przez wieki była dla kobiety suknia, jest teraz kostium z żakietem i sweter. Suknia staje się przedmiotem eksperymentów wielkich krawców. Dzień powszedni mody — to spódnica, spodnie, marynarka.

Wyspiarze zawsze lubili prostotę i woleli trzymać się z daleka od europejskich, zwłaszcza francuskich fanaberii. Zamiast romansować w salonach uprawiali sporty plenerowe. Już na przełomie XVIII–XIX w. męski strój wdziera się do damskiej garderoby. Zaczęło się od stroju do konnej jazdy — redingot (od riding-coat dopasowany w talii). Taki płaszczyk nosił na co dzień sam Sherlock Holmes.

W XIX wieku spódnica i bluzka — strój pracującej kobiety angielskiej — stały się symbolem nowoczesności i postępu. W 1863 r. słynny krawiec Worth wykonał dla lubiącej długie spacery cesarzowej Eugenii tzw. walking skirt, czyli spódnicę spacerową krótką, bo dochodzącą zaledwie do kostki.

Rower w ostatniej dekadzie XIX w. wprowadził do mody szerokie spodnie zwane od Amerykanki Bloomer, która je wymyśliła — bloomersami.

Angielska moda dała nam również tzw. macintosh (meikintosz), czyli płaszcz z gumowanego płótna, oraz burberry (barbery) płaszcz gabardynowy.

Thomas Burberry tak udoskonalił jakość produkowanych przez siebie wełnianych gabardyn, że już w 1904 roku mógł poświęcić 245-stronicowy katalog wyłącznie strojom sportowym. Najważniejsze z nich to właśnie słynny prochowiec czyli płaszcz chroniący przed deszczem, oraz seria kapeluszy samochodowych zaopatrzonych w woalki. Dzisiejszy Burberry, jeden z symboli old England (starej Anglii) ma w swym repertuarze odzież i konfekcję w charakterystycznym stylu angielskim — tweedy, kratki prince de galle, tartany, wełniane gabardyny, skarpetki w szkocką kratkę, kilty.

W 1909 roku angielska firma Aquscutum (ubiera m.in. panią Thatcher) wchodzi poza strojami męskimi na rynek damski. Jej slogan reklamowy — „Płaszcze dla kobiet prowadzą do głosów na kobiety", świadczy, że moda nigdy nie była oderwana od rzeczywistości, którą wówczas była emancypacja. To właśnie Aquscutum wyprodukowała pierwsze trenche (trencze), czyli żołnierskie płaszcze do noszenia w okopach. Dziś firma należy do najbardziej prestiżowych w Wielkiej Brytanii.

Na koniec słynne szkockie tartany, zalatujące nudnawą cokolwiek prowincjonalną klasyką. W Anglii kojarzy się z nimi grzeczne uczennice w granatowych podkolanówkach, berecikach z pomponem, kilcie i z grubym warkoczem. Tartany ubiegłej jesieni po pewnych zabiegach odmładzających znowu weszły w modę. Tartany których jest ponad tysiąc, to szkockie klanowe stroje ludowe noszone nawet przez niektóre pułki wojskowe. Tartany łączy się dziś nawet ze smokingiem, strusimi piórami, tiulem i perłami, a szyje się z nich wszystko od szlafroków do walizek.

Sekretem doskonałego stylu angielskiego jest iście luksusowa prostota kroju, wspaniałe tkaniny i dostosowanie do potrzeb współczesnego życia.

Kiedy księżniczka Anna przybyła do Polski, cały czas podróżowała ze swą asystentką. Ta jakby zupełnie nie przejmowała się modą. Ubierała się w wełniane plisowane spódnice, mokasyny na płaskim obcasie, klasyczne marynarki. Wyglądało to ładnie i stylowo. I nader miło, że stanowiło żywą reklamę ojczystej tradycji.

SŁOWNICZEK

tartan — szkocka tkanina wełniana w różnobarwną kratę;

kilt — rodzaj krótkiej spódniczki w kratę, tradycyjny strój górali szkockich;

tweed (tuid) — tkanina luźno tkana z przędzy o splocie skośnym, w barwne drobne wzory.

Własny informator

Pewna pani zatelefonowała do redakcji i zapytała, gdzie by mogła naprawić parasolkę. Pracownia na ul. Niemieckiej (Vokiečių) została zamknięta, więc nie wie, co ma teraz robić.

Pytanie to zainteresowało nas. Chcieliśmy ustalić, kto teraz udziela informacji na takie i innego rodzaju pytania. Z pewnością powstają w życiu codziennym. Bo teraz, gdy wszystko jest takie drogie ludzie chętniej reperują stare przedmioty niż kupują nowe.

A informacji brak. Kiedyś zjednoczenie „Buitis" wydawało drukiem różnego rodzaju informatorki z których można się było dowiedzieć, gdzie się naprawia żelazko, a gdzie parasolkę. Stary system usług został jednak złamany, a na jego ruinach powstają prywatne zakładziki spółki zjednoczenia.

Gdzie można zasięgnąć informacji odnośnie naprawy tego czy innego przedmiotu, nie mogli nam powiedzieć ani w Departamencie Usług Komunalnych i Bytowych, ani w Samorządzie Miejskim. Zastępca kierownika wydziału handlu miasta Ona Barniškyte wytłumaczyła, że sfera usług miasta została włączona na razie do wydziału handlu. Liczy ona zaledwie parę osób, a i te zajęte są wyłącznie opracowywaniem materiałów prywatyzacyjnych dla branży usługowej.

Nie systematyzuje powstających spółek i zrzeszeń prywatnych również Ministerstwo Gospodarki. Brak takiej informacji w Zarządzie Miejskim. Więc dowiedzieć się, gdzie się reperuje buty, albo czyści krawaty praktycznie jest niemożliwe, szczególnie dla osób nie znających miasta oraz panujących w nim układów.

Problem jest tym bardziej złożony, że codziennie otwierają się jakieś nowe placówki, codziennie też bankrutują stare. Bo nie ma cudów: zdobycie surowca jest tak wyczerpujące, energia tak droga, a podatki i akcyzy tak wysokie — że najbardziej zagorzali entuzjaści tracą chętkę do prowadzenia jakiejś działalności.

Z drugiej strony, naprawa zegarka-budzika kosztuje dziś około 80 talonów, podczas gdy całkiem nowy — ponad 200. Jeżeli uwzględni się fakt, że ten naprawiony budzik staje po miesiącu użytkowania — któż zechce zawracać sobie głowę.

Owszem są i solidne prywatne firmy. Tylko trzeba wiedzieć, gdzie ich szukać. Gdy się otwierają — dają do gazet ogłoszenia. Wtedy to (uwaga!) należy takie ogłoszenie wyciąć i wkleić do oddzielnego zeszytu, lub starego kalendarza. Dziś możliwe usługi tej czy innej pracowni nie są wam potrzebne, ale jutro... Wówczas sięgniecie do zaimprowizowanego przez siebie informatora i dowiecie się pod jaki numer trzeba dzwonić, aby sprowadzić majstra do naprawy telewizora, a pod jaki, aby zaprosić brygadę... fizyków do malowania mieszkania. Tak, tak, teraz fizycy malują pokoje, a szewcy studiują na kursach marketingu. Świat przewrócił się do góry nogami.

Ale wróćmy do ogłoszeń gazetowych. Jest to nowy dla nas rodzaj. Niektórzy chętniej czytają ogłoszenia w gazecie niż podstawowe materiały. Bo w ogłoszeniu jest krótka i bardzo dokładna informacja, co nieczęsto można znaleźć w artykułach. Na Zachodzie istnieją specjaliści układający teksty do ogłoszeń i plastycy zajmujący się tylko reklamą. Ano takie mamy czasy. Wszystkim się śpieszy. Być może kiedyś, gdy pracownicy sfery usług stworzą jakieś stowarzyszenie, hanzę, gdy znormalizuje się sytuacja w gospodarce republiki — być może, wtedy pomyślą o opracowaniu i wydaniu jakiegoś ludzkiego informatora.

P.S. Naszej petentce, która pytała o to, gdzie naprawić parasolkę donosimy, że na ul. Rotundo. I nigdzie więcej.

Kolumnę przygotowała Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Kalendarz dla Ciebie, Twoich dzieci i rodziców

Dziennikarze naszej gazety znaleźli możliwość wydania w języku polskim kalendarza na 1993 r. Nazwaliśmy go „KALENDARZEM RODZINY WILEŃSKIEJ", gdyż znajdzie w nim sobie sporo pożytecznego zarówno starsze pokolenie, średnie, jak też nastolatek. Porady z różnych szuflad będą się przeplatały z opisem naszych tradycji wileńskich. Uchylimy rąbka tajemnicy przepięknych pałaców i dworków Wilna, dawnych dziejów z nimi związanych, można będzie się dowiedzieć o znakomitościach historycznych czy literackich, których miłosne przeżycia były związane z Wilnem i Wileńszczyzną, rozmowy intymne zarówno dla ludzi dojrzałych jak i bardzo młodych uzupełnią tematykę kalendarza. Sporo znajdzie w nim dla siebie nowo upieczony biznesmen oraz starszoklasista i student, młode małżeństwo i takie, które dotknęła smuga cienia. Można będzie nieco pożartować nad prognozami sexhoroskopu i poważniej potraktować horoskop opracowany naukową metodą komputerową. Zgrupowaliśmy w tym kalendarzu wszystkie adresy polskie Wilna i Wileńszczyzny, podaliśmy godziny nabożeństw w języku polskim w kościołach wileńskich, postaraliśmy się dodać każdemu z Was nieco pogody ducha w tym tak ciężkim okresie życia oraz życzyć szczęścia i pomyślności na cały rok.

„Kalendarz Rodziny Wileńskiej" można będzie zawiesić na ścianie tak jak lubią nasi dziadkowie i rodzice przerzucając kartki co tydzień. Obecnie jest oddany do druku, a na rynku znajdzie się w końcu listopada. Zapewniamy, że będzie niedrogi (stosunkowo!), by nabyć go mogła każda polska rodzina Wilna, Wileńszczyzny i taka, która kocha wszystko co wileńskie, a los ją zarzucił dalej od stron rodzinnych.

Inf. wł.

Fot. Walery Charin

Wielka dama moniuszkowskiego dworu

(Dokończenie ze str. 4)

go. Wiele zawdzięcza jej miasto Łódź: światową prapremierę „Marii Stuart" Romualda Twardowskiego, wystawienie amerykańskiego musicalu „Skrzypek na dachu" Jerry Bocka, wreszcie spektakl, który uznano za jedno z najwyższych osiągnięć teatralnych — „Żydówka" J. Halevy'ego.

„HRABINA" W WILNIE

Przyjechała dwukrotnie do Wilna. Raz, żeby przygotować grunt przed wizytą u nas Teatru Wielkiego w Warszawie. Drugi, gdy ten znakomity zespół do nas przybył. Było to ogromne przeżycie artystyczne dla wilnian, zwłaszcza dla miejscowych Polaków, którzy pierwszy raz w okresie powojennym mogli na żywo słuchać i oglądać dzieła tak drogie i bliskie ich sercom. Oczywiście, z Moniuszką na czele w inscenizacji i reżyserii Marii Fołtyn. Niezapomniane przedstawienia „Przy kominku" i równie niezapomniane „Jadwiga Królowa Polska" i „Hrabina". Z tą ostatnią wiąże się inne wielkie wydarzenie w życiu Marii Fołtyn. Otóż, w 1983 roku na swój jubileusz pracy scenicznej postanowiła zaśpiewać na scenie warszawskiej. Ni mniej ni więcej tylko w reżyserowanej przez siebie „Hrabinie". Znalazła serdeczne poparcie u ówczesnego dyrektora Teatru Wielkiego Roberta Satanowskiego, który nb. bawił również w Wilnie podczas występów tego teatru.

Jubileuszowy wieczór się odbył. Widownia była szczelnie wypełniona. Maria, słynna Halka — teraz Hrabina — stanęła na scenie ze swoim partnerem, znakomitym Józefem Węgrzynem.

W KUDOWIE-ZDROJU

— Jest pasją mojego życia — powiedziała podczas ostatniego spotkania w Warszawie. — Póki żyję, będę się nim zajmowała i będę mu służyć. „Halka" stała się ambasadorem moniuszkowskiej muzyki w kraju i na świecie. Minął czas, kiedy Moniuszko był u nas — niestety — niedoceniany. Teraz interesują się nim najwybitniejsi reżyserzy. Nasz odbywający się rokrocznie Festiwal Moniuszkowski w Kudowie jest zawsze okazją do pokazania twórczości tego kompozytora.

Jako niezmienny dyrektor artystyczny tych festiwali zapraszała także czołowych wykonawców i muzykologów litewskich. Sprowadziła też w swoim czasie cały zespół „Wileńszczyzny". Stała się pomysłodawcą zorganizowania w Wilnie konkursu pieśni moniuszkowskich, który przebiegał pod patronatem naszego dziennika. W rezultacie do Kudowy Zdroju pojechali najlepsi nasi młodzi śpiewacy-amatorzy i wrócili z główną nagrodą.

Zda się zupełnie niedawno zakomunikowała: skończyłam, jakże szczęśliwie, XXX Festiwal Moniuszkowski, był obecny p. V. Jurkštas, bardzo zadowolony. Teraz wyłącznie zajmuje się wreszcie konkursem. I zorganizowała w Warszawie latem tego roku I Międzynarodowy Konkurs dla Młodych Wokalistów im. Stanisława Moniuszki. Bardzo liczyła na reprezentacyjny udział litewskich młodych artystów. Niestety, tak się złożyło, że ci, którzy zostali ostatecznie zaproszeni, nie potrafili skorzystać z tej wspaniałej oferty.

Znając jednak pasję pani Marii wierzymy, że jej kontakt z Wilnem, miastem Moniuszki, nie zostanie urwany. — Bardzo się cieszę — napisała niedawno, że na domu Wielkiego Stanisława znalazła się wreszcie tablica w jego ojczystym języku polskim.

Nasze kolejne spotkanie z Marią Fołtyn zakończymy słowami, które wypowiedział w swoim czasie prof. Kazimierz Wiłkomirski: Bez przesady stwierdzić można, że nie tylko żaden z najwybitniejszych artystów polskich, ale i wszyscy razem nie zdołali uczynić tyle dla ugruntowania sławy twórcy polskiej opery narodowej poza granicami jego ojczyzny, co Maria Fołtyn.

Halina JOTKIAŁŁO
Fot. Walery Charin

SPORT

ZADECYDUJĄ REWANŻE

Mało brakowało, a piłkarze aktualnego mistrza Polski poznańskiego „Lecha" zanotowaliby w środowym spotkaniu 1/8 finału Pucharu Europy bezbramkowy remis na wyjeździe z mistrzem Szwecji IFK Geoteborg. Dopiero na kilka minut przed końcowym gwizdkiem sędziego ambitnie nacierający gospodarze strzelili jedynego w tym meczu zwycięskiego gola. Wcale nie oznacza to jednak, że poznaniacy nie są bez szans w rewanżu, jaki się odbędzie na ich boisku 4 grudnia.

Zupełnie nieźle spisały się drużyny rosyjskie, z którymi do niedawna rywalizował wileński „Žalgiris". Moskiewski CSKA w Pucharze Europy zremisował z FC Barcelona — 1:1, moskiewski „Spartak" w Pucharze Zdobywców Pucharów zmusił do kapitulacji angielski FC Liverpool — 4:2, moskiewskie „Torpedo" w Pucharze UEFA uległo „Realowi" Madryt — 2:5, a moskiewskie „Dynamo" w tychże rozgrywkach w wyjazdowym spotkaniu zwyciężyło AC Torino — 2:1.

Nie powiodło się startującym w Pucharze UEFA dynamowcom Kijowa. Ich bramkarz a zarazem reprezentacyjny bramkarz Litwy V. Martinkenas musiał czterokrotnie wyjmować piłkę z siatki po strzałach rywali z belgijskiego „Anderlechtu". Mecz odbył się w Brukseli i zakończył się ostatecznie zwycięstwem gospodarzy — 4:2.

Mistrz Austrii „Austria-Memphis" uległ FC Brugge — 0:2. Jak wiadomo, w szeregach Austriaków gra też trzech piłkarzy wileńskiego „Žalgirisu".

Warto przypomnieć, że zgodnie z regulaminem 8 najlepszych drużyn w Pucharze Europy zostanie podzielonych w ćwierćfinale na dwa kwartety, w których każdy zmierzy się z każdym, a ich końcowi zwycięzcy w przyszłym roku zagrają w wielkim finale.

UWAGA RODZICE!

W wileńskim przedszkolu nr 143, które znajduje się w dzielnicy Karolinki, powstała polska grupa. Są tam wolne miejsca. Rodziców pragnących umieścić tam swe dzieci w wieku od 2 do 6 lat prosimy niezwłocznie zwrócić się do kierowniczki przedszkola. Adres: Vilnius, ul. Karoliniškių 48, tel. 44-65-66.

Inf. wł.

UWAGA! UDAJĄCY SIĘ DO POLSKI

Są wolne miejsca w autokarze ZPL jadącym do Warszawy 29 października. Powrót 31. Zwracać się do sekretariatu ZPL (ul. Didžioji (Wielka 40) w godz. 10—17.

Inf. wł.

Spółka akcyjna „Žygūnas"

zaprasza do podróży

na dwa dni do Stambułu. Odlot samolotem z Mińska. Wyjazd do Mińska w każdą środę.

Koszt podróży 200 dolarów USA i 8.000 rubli.

Informacji można zasięgnąć telefonicznie: Vilnius — 26-11-24, 26-13-94, Kaunas — 20-29-17, Kłajpeda — 1-29-00, Alytus — 5-25-62.

(Zam. 1210)

Prywatnej firmie do stałej pracy

jest potrzebny KIEROWCA
z własnym samochodem osobowym.
Telefonować od godziny 19-ej, tel. 76-53-75.

(Zam. S-163)

Organizacja

nabywa

CZEKI INWESTYCYJNE.

Zwracać się: Vilnius, tel. 63-79-75 (od godz. 9.00 do 18.00).

(Zam. 1214)

ZARZĄD PAŃSTWOWYCH UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH SODRA

oferuje mieszkańcom i gościom republiki kurację i wypoczynek w sanatoriach Druskiennik, Połągi, Birsztan, i Likenai.

Zwracać się: Vilnius, Ukmerges 12, tel. 73-46-15, fax: 353641. (Zam. 1213)

NABYWAMY CZEKI INWESTYCYJNE

po wyższej cenie.

Zwracać się: Vilnius. ul. Barboros Radvilaites 3, gab. 206, tel. 61-40-75. Pracujemy bez dni wolnych.

(Zam. 1216)

Kalendarium

* Sobota (24.X) jest 268 dniem 1992 r. Do końca roku 68 dni.

* Znak Zodiaku — Skorpion.

* Imieniny: Azety, Antoniego, Marcina, Rafała.

* Wschód Słońca — 7.07, zachód — 17.01. Długość dnia 9 godz. 54 min.

* * *

Niedziela (25.X)

* Imieniny: Darii, Ingi, Kryspiana, Sambora.

* Wschód Słońca — 7.09, zachód — 16.59. Długość dnia 9 godz. 50 min.

* Księżyc. Nów o 22 godz. 35 min.

* * *

Poniedziałek (26.X)

* Imieniny: Bonawentury, Ewarysta, Lucjana.

* Wschód Słońca — 7.11, zachód — 16.57. Długość dnia 9 godz. 46 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 24 października zachmurzenie z przejaśnieniami, wiatr wschodni, umiarkowany, bez opadów. Temperatura 2—4 stopnie ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady, temperatura w nocy od —4 do +1, w dzień 1—6 stopni ciepła.

Od 24 października do 22 listopada Słońce przebywa w gwiazdozbiorze SKORPION.

Cechy zdrowotne. Cieszy się na ogół dobrym zdrowiem. Bardziej od innych jest odporny na trudy życia. Stałe napięcia, przewrażliwienie i niepokoje odbijają się na jego systemie nerwowym. Szczególnie mocno przeżywa sprawy związane z seksem. Przykłada do życia seksualnego zbyt dużą wagę, co prowadzi do stanów wyczerpania, a nawet depresji.

Cechy pozytywne. Wytrwałość, odwaga, zdolność do maksymalnego wysiłku, intuicja, szczerość, intensywność emocjonalna, koncentracja, praktycyzm, poczucie humoru, prawdomówność.

Cechy negatywne. Podejrzliwość, mściwość, bezwzględność, destruktywność, okrucieństwo, zazdrość, wybujały seksualizm, ironia.

Cechy dominujące. Dobry przyjaciel, ale groźny wróg, praktyczny zmysł, ironia, wojowniczość, odwaga, intuicja, koncentracja, zazdrość, podejrzliwość.

Temperament. Choleryczny.

Znaki przyjazne. Rak, Strzelec, Ryby, Byk.

Znaki nieprzychylne. Bliźnięta, Waga, Wodnik, Lew.

Metal. Żeliwo, stal, magnez.

Kamień. Rubin, opal.

Kolor. Ciemna czerwień.

Zwierzęta. Maskotki zwierząt żyjących w wodach stojących.

Rośliny. Morele, brzoskwinie, cedr, marchew.

Zapach. Goździki, jaśmin, wrzos.

Dzień tygodnia. Szczęśliwy wtorek, feralny — piątek.

Szczęśliwa liczba to 7.

Odżywianie się. Nie musi przestrzegać diety, ani zbytnio wzbraniać się przed kieliszkiem alkoholu. W swoim menu powinni używać dużo przypraw, np. czosnku, cebuli, majeranku, bazylii.

Miejsce odpoczynku. W wannie podczas kąpieli.

Dobre rady. Powinni więcej czasu poświęcać pracy nad sobą, gdyż ujemne cechy charakteru, jak zawziętość i tendencja do tyranii nie zjednują im przyjaciół, a tylko zwiększają grono wrogów.

KTO URODZIŁ SIĘ 24 PAŹDZIERNIKA

Odznaczają się bystrym i aktywnym umysłem. Są odważni i waleczni. Wierzą w swoje siły i własne koncepcje. W tym co robią są zdecydowani i wytrwali. Często osiągają założony cel, gdyż oprócz dotychczasowych przedmiotów nie obca jest im chytrość i przebiegłość. W swoim najbliższym kręgu są krytykowani za zbytni egoizm i kłótliwość.

KTO URODZIŁ SIĘ 25 PAŹDZIERNIKA

Mają zdolności przewodzenia innym. Pomogą im w tym przenikliwy umysł i silna wola. Mają duży zasób sił witalnych i są pracowici. Działają rozważnie i nie tracą głowy nawet w trudnych sytuacjach. Wadą ich jest brak zalet towarzyskich oraz poczucia humoru. Są melancholijni i najlepiej czują się w samotności.

KTO URODZIŁ SIĘ 26 PAŹDZIERNIKA

Życie biorą na poważnie, nie pobłażają ani sobie, ani innym. Mają umiejętność prawidłowej oceny osób i faktów. W swoich kręgach cieszą się niekwestionowanym autorytetem. Są wzniośli i dumni. Współpraca i współżycie z nimi jest trudne. Na ogół nie mają poczucia humoru, są zacięci, nawet mściwi. Mimo, że potrafią przewodzić innym, to w życiu codziennym są mało praktyczni.

TV

NIEDZIELA, 25 PAŹDZIERNIKA

LTV-1

9.00 — Wiadomości. 9.05 — Menora. 9.25 — Program religijny. 9.55 — Dla małych i dużych. 10.15 — Koncert dla dzieci. 10.50 — Nasz język. 11.20 — Jeden świat. 12.05 — Muzyka niedzielna. **12.35 — Rozmowy wileńskie.** 13.15 — Koncert życzeń. 14.45 — Spichrz. 15.05 — Film dok. 15.50 — Koncert. 16.10 — Ojczyzna. 17.00 — Litwa i świat. 17.40 — Wiadomości. 17.50 — Kino p. Sauliusa. Film fab. „Obywatel Kane". 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Program kulturalny. 21.30 — Koncert. 22.00 — Wybory do Sejmu-92. Prognozy, wyniki. Podczas przerwy — o 23.15 — Wiadomości wieczorne.

LTV-2

8.40 — Muzyka poranna. 9.05 — „Lietioto". 9.15 — Program religijny. 9.30 — Niedzielny poranek. 10.30 — Film fab. 11.20 — Studio MT. 12.05 — W świecie koszykówki.

Ostankino

6.00 — Godzina mocy ducha. 7.00 — Ciągnienie „Sportloto". 7.15 — Kreskówka. 7.35 — Program muzyczny. 8.00 — Wczesnym rankiem. 13.15 — Kreskówka. 13.30 — TV serial „Dom na Wołchonce". Film 2. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Dialog w otwartym eterze. 15.00 — Klub podróżników. 15.50 — Kreskówka. 16.00 — Panorama. 16.40 — Telelocja. 16.55 — Walt Disney przedstawia. 17.45 — Dziennik. 18.00 — Promenada w Marjińskim. 19.00 — Film fab. „Królobójca". 21.00 — Wyniki. 21.45 — Sportowy weekend. 22.00 — Program religijny. 23.00 — Dziennik. 23.25 — „Gwiazda poranna" w nocnym eterze.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.25 — Droga do świątyni. 7.55 — W wolnym czasie. 8.10 — Morze plus rock. 9.00 — Nasz sad. 9.30 — Film kukiełkowy. 10.00 — Aty-baty... 10.30 — Program rozrywkowy. 11.00 — Film fab. „Dama z pieskiem". 12.25 — Kreskówka „Doremon". Odc. 7. 12.40 — Sprawa chłopska. 13.00 — Wieści. 13.20 — Telegra „Logo". 13.50 — Program W. Cwietowa. 14.05 — Encyklopedia rosyjska. 14.35 — Pozner i Donahue. 15.05 — Wyścig samochodowy w klasie „Formuła-1". 17.20 — Biały kruk. 18.10 — Ekspocentrum przedstawia. 18.15 — Centrum Stasa Namina przedstawia. 18.45 — Co dzień święto. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Festiwal klasycznych filmów Hollywoodu — „Cztery punkty". 21.00 — Kamera bada przeszłość. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Centrum Stasa Namina przedstawia. 22.40 — Nocny klub SNC.

PONIEDZIAŁEK, 26 PAŹDZIERNIKA

LTV-1

9.00 — Wiadomości. 9.05 — Spichrz. 9.25 — Film fab. 10.45 — Film dok. „W gościnie w Austrii". 18.00 — Wiadomości. 18.15 — Koncert. 18.25 — Film dok. 19.25 — Studio sportowe. 19.55 — Nasz elementarz. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — 01... 02... 03. 21.25 — Telegieł-da. 21.35 — Reżyser K. Zanussi. Film „Iluminacje". 23.15 — Wiadomości wieczorne.

TV Litwy Wschodniej

18.00 — Trans. TVP. 20.30 — Program informacyjny. Wybory. Referendum. Wyniki. 20.40 — Program dla kobiet. 21.20 — Studio „A" (w jęz. polskim). 21.40 — Program muz. dla młodzieży. 22.20 — Kino — „Moja miłość". Migawki z festiwalu „Arsenał". Film fab. „Krótkie spięcie-2".

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film fab. 9.30 — Program autorski E. Riazanowa. 10.30 — TV film dok. 11.00 — Dziennik. 14.00 — Przedsiębiorca. 14.20 — Telemixt. 15.05 — Notes. 15.10 — Walt Disney przedstawia. 16.00 — Asocjacja dziecięcej telewizji. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program. 17.25 — NEP. 17.55 — Gwiezdna godzina. 18.35 — Przegląd piłkarski. 19.05 — Książnica. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Program. 20.40 — Serial TV „Błahostki życia". Odc. 5. 21.10 — Nowe studio przedstawia: Beau Monde. 21.25 — Jednakże. 21.35 — Sytuacja. 22.05 — Eugenik i... 22.10 — My... 22.15 — Bimbom. 23.25 — „Megamix". Podczas przerwy — Dziennik.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.25 — Czas ludzi interesu. 7.55 — Absolutnie tajne. 8.50 — W kręgu biznesu. 9.10 — Nasz sad. 9.40 — Ustami niemowlęcia. 10.10 — Multi-pulti. 10.30 — Składka. 11.00 — Dzienny seans. Film fab. 12.35 — TINKO. 12.40 — Kwestia chłopska. 13.00 — Wieści. 13.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 16.45 — Zbadajmy sprawę. 17.00 — Nostalgiczne wieczorki. 17.45 — „Prorok imperium i apostoł ludzkości" (na 150-lecie urodzin W. Wiereszczagina). 18.30 — „Pasje...". 18.45 — Co dzień święto. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Poniedziałkowy kryminał. „Cień paproci". 20.50 — Ekran wiadomości kryminalnych. 21.00 — Chwila szczerości. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Dziś w RN Federacji Rosyjskiej. 22.45 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 23.15 — Telegram „Gillette". 23.45 — 96 godzin lata. Reportaż z międzynarodowego festiwalu piosenki estradowej „Vilnius-92".

WTOREK, 27 PAŹDZIERNIKA

LTV-1

9.00 — Program. 9.05 — 01... 02... 03. 9.30 — Telegiełda. 9.40 — Nasz język. 10.10 — Film fab. „Iluminacja". 18.00 — Wiadomości. 18.15 — Film fab. „Alicja tu nie mieszka". 19.55 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Powszednie reportaże. 21.30 — TV spektakl. 23.05 — Film animowany z serii „I wszystko". 23.15 — Wiadomości wieczorne.

Ostankino

4.55 — Program. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Premiera serialu TV „Bogaci też płaczą". 9.05 — W świecie zwierząt. 9.55 — Kreskówka. 10.00 — Przegląd piłkarski. 10.30 — Serial TV „Błahostki życia". Odc. 5. 11.00 — Dziennik. 11.20 — „Dwanaście krzeseł". Film fab. Odc. 1. 12.25 — Film fab. „Premiera". 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Informator biznesu. 14.45 — Świat pieniędzy Adama Smitha. 15.10 — Notes. 15.15 — Walt Disney przedstawia. 16.05 — Klub muzyczny. 16.45 — Rezerwa. 16.50 — Technodrom. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Kreskówka. 17.30 — Międzypaństwowy kanał „Ostankino" przedstawia. 18.00 — Premiera serialu TV „Bogaci też płaczą". 18.45 — Miniatura. 19.00 — Temat. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Film fab. 22.00 — Rewia wojskowa. 22.30 — TV — Pamiętniki. 23.00 — Dziennik. 23.20 — Program. 23.25 — Miłość od pierwszego wejrzenia. Dzień pierwszy. 24.00 — Film fab. „Dwanaście krzeseł". Odc. 1.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.25 — Czas ludzi interesu. 7.55 — Chwila prawdy. 8.50 — W wolnym czasie. 9.05 — Nostalgiczne wieczorki. 9.30 — Biały kruk. 10.15 — „96 godzin lata". Reportaż z międzynarodowego festiwalu piosenki estradowej „Vilnius-92". 10.45 — „Pasje...". 11.00 — Dzienny seans. Film fab. „Dama z pieskiem". 12.25 — Multi-pulti. 12.35 — TINKO. 12.40 — Kwestia chłopska. 13.00 — Wieści. 13.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 15.00 — Telegiełda. 15.30 — Multi-pulti. 15.40 — Program dla przedszkolaków (Francja). 16.00 — Tamtam nowości. 16.15 — Transroseter. „Europa — Azja". 17.00 — Mohikanie. A. Rajkin. 17.30 — Informator parlamentarny. 17.45 — Jestem. 18.45 — Co dzień święto. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Premiera serialu TV „Santa Barbara". 20.10 — „Staromodna komedia" A. Arbuzowa. 21.00 — Koło biznesu. „Co przeszkadza reformom". 21.50 — Ekspocentrum przedstawia. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.45 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 23.15 — Telekanał fortuna. Audycja 2.

ŚRODA, 28 PAŹDZIERNIKA

LTV-1

9.00 — Program. 9.05 — Studio sportowe. 9.35 — Powszednie reportaże. 10.05 — Zdrowie. 10.35 — Pod własnym dachem. 18.00 — Wiadomości. 18.15 — Film fab. 20.00 — Nasz elementarz. 20.05 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Piłka nożna. Mecz eliminacyjny. Litwa — Łotwa. 22.30 — Koncert. 22.45 — Program rozrywkowy. 23.05 — Film animowany. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

LTV-2

18.55 — Przegląd regionalny. 19.35 — TV film fab. „Sąsiedzi". Odc. 1. 20.00 — Dziennik (Ost.). 20.35 — Koncert. 21.00 — Film fab. 22.00 — Wiadomości. 22.15 — Film fantastyczny.

TV Litwy Wschodniej

18.00 — Trans. TVP. 19.15 — Reporter. Wiadomości w jęz. litewskim. 19.25 — Chęć zaopatrzenia się. 19.50 — Sztaluga. Sarunas Sauka. 20.00 — Reporter. Wiadomości w jęz. rosyjskim. 20.10 — Program białoruski. 20.30 — Prezent dla miłośników baletu. 20.40 — Telestop. 20.45 — Reporter. Wiadomości w jęz. polskim. 20.55 — Jeszcze nie śpij... 21.10 — Trans. TVP.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Serial TV „Bogaci też płaczą". 9.50 — Nasz klub muzyczny. 10.30 — Film dok. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Film fab. „Dwanaście krzeseł". Odc. 2. 12.20 — Film TV fab. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Telemixt. 15.10 — Notes. 15.15 — Walt Disney przedstawia. 16.05 — Charytatywny koncert dla dzieci-sierot. 16.55 — Rezerwa. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program. 17.25 — Wieczór Telewizji Turcji. 18.00 — G. Swiridow „Mały tryptyk". 18.10 — Serial TV „Bogaci też płaczą". 23.25 — Miłość od pierwszego wejrzenia. Dzień drugi. 24.00 — Film fab. „Dwanaście krzeseł". Odc. 2.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.20 — Reklama. 7.25 — Czas ludzi interesu. 7.55 — W kręgu biznesu. 8.55 — Złota ostroga. 9.20 — Multipulti. 9.30 — Telekanał Fortuna. 11.00 — Dzienny seans. TV serial „Santa Barbara". 11.50 — Harmonia ziemi i wody. 12.05 — Megapolis. 12.35 — TINKO. 12.45 — Kwestia chłopska. 13.00 — Wieści. 13.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 15.00 — Biznes: nowe imiona. 15.15 — Reportaż z międzynarodowej konferencji ds. grafiki komputerowej. 15.45 — Transroseter. Daleki Wschód. 16.30 — Tamtam nowości. 16.45 — Program chrześcijański. 17.15 — Równoległe światy. 18.00 — Pozycja. 18.45 — Co dzień święto. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Sam sobie reżyserem. 19.50 — Premiera serialu TV „Santa Barbara". 20.40 — Kamera bada przeszłość. Film dok. „Nowe dane o końcu świata". 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Dziś w RN Federacji Rosyjskiej. 22.45 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 23.15 — Program „Eks". 23.25 — Cisza numer 9.

CZWARTEK, 29 PAŹDZIERNIKA

LTV-1

9.00 — Program. 9.05 — Program dla dzieci. 10.05 — Piłka nożna. Mecz eliminacyjny. Litwa—Łotwa. 18.00 — Wiadomości. 18.15 — Koncert. 19.00 — TV forum. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Festiwal piosenki w Finlandii. Część pierwsza. 22.00 — Brzeg. 23.05 — Film animowany. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

LTV-2

19.00 — Przegląd regionalny. 19.35 — TV film fab. „Sąsiedzi". Odc. 2. 20.00 — Dziennik (Ost.). 20.35 — Piramida. 21.05 — Trybuna katolicka. 21.35 — Film fab. 22.25 — Wiadomości. 22.40 — Śmieszni ludzie Ameryki. Audycja 2.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Serial TV „Bogaci też płaczą". 9.05 — Piłka nożna. Reprezentacje Białorusi i Ukrainy. 10.40 — Kreskówka. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Dwanaście krzeseł". Odc. 3. 12.40 — TV film fab. „Kabaret mojej młodości". 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Telemixt. 15.10 — Notes. 15.15 — Walt Disney przedstawia. 16.05 — Śpiewa dyplomantka teleradiokonkursu „Głosy Rosji" T. Matwiejewa. 16.20 — ...do lat 16 i więcej. 17.25 — Wagon 03. 17.55 — Rezerwa. 5. 18.00 — Serial TV „Bogaci też płaczą". 18.45 — Film fab. 23.20 — Muzyka w eterze. Część 2. 0.55 — Film fab. „Dwanaście krzeseł". Odc. 3.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.25 — Czas ludzi interesu. 7.55 — Kamera bada przeszłość. „Film dok. „Nowe dane o końcu świata". 9.10 — W wolnym czasie. „Uwaga: filmuję". 9.25 — Sam sobie reżyserem. 9.55 — Karawana. 10.25 — Nieznany Wszechświat. 11.00 — Premiera TV serialu „Santa Barbara". 11.50 — Pielgrzym. Rosyjskie biuro podróży. 12.35 — TINKO. 12.40 — Kwestia chłopska. 13.00 — Wieści. 13.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 15.00 — Uczyć się rynku. 15.30 — Studio wzrost. 16.00 — Tam-tam nowości. 16.15 — Transroseter. „Ural TV". 17.00 — Tak i żyjemy. 17.30 — Informator parlamentarny. 17.45 — Festiwal młodej dramaturgii. 18.45 — Co dzień święto. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Premiera serialu TV „Santa Barbara". 20.10 — W świecie auto i motosportu. 20.40 — Specjalny informator komercyjny. 20.50 — Kreskówka dla dorosłych. 21.00 — Moja ojczyzna. „Kąty petersburskie". 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Dziś w RN Federacji Rosyjskiej. 22.45 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 23.15 — Solo. Nowy iluzjon.

PIĄTEK, 30 PAŹDZIERNIKA

LTV-1

9.00 — Program. 9.05 — Ziemia Kłajpedzka. 9.50 — Ojczyzna. 10.40 — Brzeg. 18.00 — Wiadomości. 18.15 — Dla małych i dla dorosłych. 18.35 — Film fab. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Wiadomości. Opinie. 21.05 — Festiwal piosenki w Finlandii. Część 2. 22.05 — Labirynt. 23.05 — Film animowany. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Kawiarnia „Arka".

TV Litwy Wschodniej

18.00 — Trans. TVP. 19.15 — Reporter. Wiadomości w jęz. litewskim. 19.25 — Kronika kryminalna. 19.40 — Co opowiadają wzory tkanin. 20.00 — Reporter. Wiadomości w jęz. rosyjskim. 20.10 — Film dok. 20.20 — Oaza M. 20.40 — Telestop. 20.45 — Reporter. Wiadomości w jęz. polskim. 20.55 — Jeszcze nie śpij... 21.10 — Trans. TVP.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Premiera serialu TV „Bogaci też płaczą". 14.25 — Brydż. 14.50 — Biznesklasa. 15.10 — Notes. 15.15 — Walt Disney przedstawia. 16.00 — Centrum. 16.40 — Kreskówka. 16.50 — Technodrom. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program. 17.25 — Film dok. 17.45 — Wagon 03. 18.15 — Człowiek i prawo. 18.45 — Rezerwa. 18.50 — Pole cudów. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Program. 20.40 — TV film fab. „Osobista broń". 22.05 — WID przedstawia: Biuro Polityczne. 22.35 — Tabor muzyczny. 23.40 — Auto-show. 23.55 — Hittasma. Podczas przerwy — Dziennik. 0.55 — Film fab. „Dwanaście krzeseł". Odc. 4.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.20 — Reklama. 7.25 — Czas ludzi interesu. 7.55 — Kamera bada przeszłość. „Kryzys rakietowy". Część 2. 8.50 — W wolnym czasie. Ptaki obok nas. 9.05 — Gentlemanshow. 9.35 — Moja ojczyzna. Kąty petersburskie. 10.30 — Pisarz G. Siemionow. 11.00 — Serial TV „Santa Barbara". 11.50 — Nostalgiczne wieczorki. 12.20 — Multi-pulti. 12.35 — TINKO. 12.40 — Kwestia chłopska. 13.00 — Wieści. 13.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 15.00 — Telegiełda. 15.30 — Studio Wzrost. 16.00 — Tam-tam nowości. 16.15 — Minaret. 16.30 — Iżyca. 17.00 — M-trust. 17.15 — Kipras Mażeika. Reportaże z NATO. 17.45 — Walt Disney w piątki. 18.45 — Co dzień święto. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Film fab. 21.00 — XX wiek w kadrze i za kadrem. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Dziś w RN Federacji Rosyjskiej. 22.45 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 23.15 — Salon wieczorny.

Z powodu zgonu Ukochanej Matki wyrażamy głębokie współczucie Darjuszowi i Ingridzie KISIELOM, uczniom Pogirskiej Szkoły Średniej

Rodzice, koledzy z klasy oraz wychowawcy klasowi

Dyżurni wydania:
Łucja BRZOZOWSKA,
Zbigniew MARKOWICZ,
Antonina MISZCZUK,
Aleksander SUBOTKIEWICZ

Rocznice tygodnia

☼ Przed 150 laty 26 października 1842 r. urodził się **Wasilij Wierieszczagin** (zm. 1904), znakomity malarz rosyjski.

☼ 27 października 1782 r. urodził się **Niccolo Paganini** (zm. 1840), wybitny włoski skrzypek-wirtuoz o legendarnej romantycznej sławie, kompozytor.

☼ 27 października 1430 r. zmarł wielki książę litewski **Vytautas** (Witold) (ur. ok. 1350).

☼ Przed 70 laty 28 października 1922 r. przywódca faszystów włoskich **Mussolini dokonał zamachu stanu.**

☼ 29 października 1882 r. urodził się **Jean Giraudoux** (zm. 1944), dramaturg i powieściopisarz francuski.

☼ Przed 40 laty, 31 października 1952 r. zmarł **Benedykt Hertz** (ur. 1872) polski bajkopisarz, satyryk, autor książek dla dzieci.

☼ 31 października 1817 r. urodził się **Henryk Graetz** (zm. 1891), historyk żydowski, wykładowca żydowskiego Seminarium Teologicznego we Wrocławiu, autor pierwszej syntetycznej historii Żydów.

☼ 1 listopada — **Wszystkich Świętych.**

☼ Przed 90 laty, 1 listopada 1902 r. urodził się **Juozas Tysliava** (zm. 1961), poeta litewski.

☼ 1 listopada 1892 r. urodził się **Aleksander Alochin** (zm. 1946), szachista rosyjski, mistrz świata w latach 1927—35 i 1937—46, zwycięzca wielu międzynarodowych turniejów.

Polska firma

PRODUKCYJNO-HANDLOWA

poszukuje partnerów do współpracy

Produkujemy:

— dzianiny (trykotaż)

— odzież damską, dziecinną, młodzieżową (garsonki, sukienki, dresy, spodnie itp.).

Sprzedajemy sprzęt rolniczy, ogrodniczy oraz nasiona.

Kontakt w Polsce: PPHO „ŁUKDAM"
Łódź, ul. Siewna 15
Tel. Polska, Łódź (8-10-48-42)
51-48-30 do godz. 15.00
32-92-56 po godz. 18.00.

Kontakt: Vilnius, tel. 42-79-55 do godz. 17.00.
Tel. domowy — 76-65-85 po godz. 19.00.

(Zam. S-162)

Krzyzówka z początkiem

Definicje wyrazów podane są w innym szyku niż kolejność wyrazów w diagramie. W nawiasach podana jest pierwsza litera każdego wyrazu.

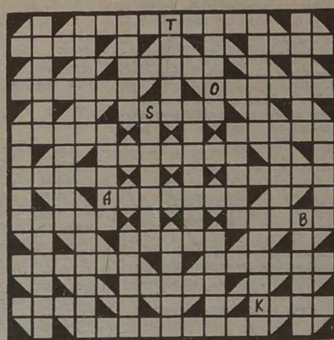

POZIOMO:

— lek przeciwbólowy (a),
— kwitnie zwykle jesienią (a),
— dokument określający właściwości gotowego wyrobu (a),
— niebezpieczna choroba krwi (b),
— po obeschnięciu jest przerabiany na bryndzę (b),
— sygnał oznaczający koniec zajęć dziennych w wojsku (c),
— część czasopisma, książki, wydawnictwa (d),
— rośnie późną jesienią w suchych lasach (g),
— pracuje nad sporządzaniem map i atlasów (g),
— potrawa pochodząca z Węgier (g),
— myśl, pojęcie, wyobrażenie (i),
— plamy atramentowe w zeszycie ucznia (k),
— podwyższenie, miejsce pokryte kobiercem kwiatowym (k),
— jasna mgławica w gwiazdozbiorze Byka (k),
— urzędnik kierujący ruchem taboru wojskowego (o),
— uzbrojona jednostka pływająca (o),
— część przyrządu optycznego (o),
— każdy człowiek od chwili urodzenia do chwili śmierci (o),
— niepowodzenie, nieszczęście (p),
— powstaje podczas pogodnych nocy (s),
— tkanina szeleszcząca i połyskująca, często mieniąca się w dwóch kolorach (t),
— jest następstwem obrażeń ciała (u),

PIONOWO:

— krewny w linii męskiej (a),
— powstaje w nim torf (b),
— pas płótna lub gazy do opatrunku (b),
— roślina obca wśród roślin uprawnych (c),
— stosuje się w stolarstwie (d),
— potocznie dzielność, zapał w pracy (e),
— od Bożego Narodzenia do Trzech Króli (f),
— ryzykowne przedsięwzięcie, gra (h),
— obraz religijny malowany temperą na drewnie (i),
— jedna z największych ropuch (k),
— zbir, łotr, cwaniak (ł),
— miasto nad lewym brzegiem Sanu (N),
— utwór pisany mową niewiązaną (p),
— zespół teatralny w Wilnie 1925—29 (R),
— ptak z grupy bekasów (s),
— zajmuje się wyrobem mebli (s),
— bękart, osesek (s),
— ryba z rzędu okoniokształtnych, zając morski (t),
— krótka kreska łącząca człony wyrazu złożonego (t),
— miasto w środkowej Hiszpanii (T);
— może być przyczyną awarii (z);
— uczucie pieczenia w przełyku (z).

Ułożył Antoni BARTOSEWICZ

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 17 PAŹDZIERNIKA

Poziomo: nagroda, nietoperz, Norylsk, receptura, telegra, Warszawa, migracja, romboedr, standard, amatorka, lubczyk, Cyklady, Jeremiasz, etylina, adamaszek.

Pionowo: nonet, goryl, oflag, ankra, tercja, korpus, peruka, sztaba, Egipt, ekran, racja, warta, rampa, złoto, widok, sklejka, Alberta, drzemka, Maczek, taktyk, realia, Aryman, klacz.

RYSZARDOWI KULESZY

z okazji jubileuszu 70-lecia
najserdeczniejsze życzenia zdrowia
i długich lat życia składają
żona Barbara, syn z żoną, córka z mężem,
wnuki Karolinka, Rysiek i Czesiek

Telewizja Polska

NIEDZIELA, 25 PAŹDZIERNIKA

0.25 — Wiadomości. 0.35 — Wywiad z Federico Fellinim. 1.00 — Wywiad — film fab. prod. włoskiej. 2.55 — Wiadomości (wydanie specjalne). 3.05 — Dziennikarze-82 — film Konrada Szołajskiego. 3.20 — Studio sport. 4.10 — Lwi pazur mistrza (2). 4.30 — Komedie, komedie. 5.10 — Z archiwum telekina: „Barbara i Jan" (4) — serial TP. 5.35 — Lwi pazur mistrza (3). 5.55 — Z archiwum rozrywki: Jerzy Dobrowolski. 6.35 — Lwi pazur mistrza (4). 7.00 — Z archiwum rozrywki. 9.00 — Program redakcji rolnej. 10.00 — „Zamek Bureki". (8) — serial prod. USA. 10.25 — Teleranek. 10.50 — „Zorro" — film fab prod. USA. 11.30 — „Ludzie z „Sondy". 11.50 — Koncert życzeń. 12.15 — Teatr telewizji — „Friedrich Durrenmatt: „Jesienny wieczór". 13.10 — Antena (rozwiązanie plebiscytu). 13.50 — Wiadomości 40-lecia. 14.15 — „Wielka gra" — teleturniej. 15.05 — Losowanie nagród dla abonentów. 15.30 — Telewizyjne manipulacje. 15.40 — 40 lat minęło... 16.25 — Publicystyka. 17.05 — Dwie legendy. 17.20 — Konkurs na prezenterów. 17.35 — Lwi pazur mistrza (5). 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Dynastia" — serial prod. USA. 19.20 — Wręczenie nagród prezesa Telewizji Polskiej. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — Maciej Niesiolowski z orkiestrą na jubileusz telewizji. 22.15 — „Wolter — człowiek niezwykły" (5) — serial prod. franc. 23.15 — Sportowa niedziela. 23.45 — „Pegaz". 0.20 — Kino konesera: „Pułkownik Redl" — dramat społeczny prod niemiecko-węgiersko-austriackiej.

PONIEDZIAŁEK, 26 PAŹDZIERNIKA

11.00 — „Dynastia" (159) — serial prod. USA. 12.00 — „Pierwsze 365 dni życia dziecka". 12.30 — Czy to nam się śniło? 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — LUZ — program nastolatków. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Alf". — serial prod. USA. 18.50 — „Sztuka nie sztuka" — magazyn plastyczny. 19.10 — „Magazynio" — program satyryczny. 19.20 — Nasi obok nas. 19.45 — Raport o zagrożeniach. 20.00 — Wieczorynka 20.30 — Wiadomości. 20.05 — Antena. 21.30 — Teatr telewizji na świecie: William Humble — „Wirtuoz". 23.15 — Wiadomości. 23.30 — „Pogranicze w ogniu" (9) — serial TP. 0.30 — „Lutek" — film dok.

WTOREK, 27 PAŹDZIERNIKA

11.00 — „Pogranicze w ogniu" (9) — serial TP. 12.00 — Giełda pracy, giełda szans. 12.20 — Przyjemne z pożytecznym. 12.30 — W drugim planie. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla dzieci „Tik-Tak". 17.50 — Język angielski dla dzieci. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Królik Bugs przedstawia" — serial prod. USA. 18.50 — „Murphy Brown" — serial prod. USA. 19.15 — Encyklopedia II wojny światowej. 19.45 — „Ściśle jawne" — wojskowy program: publicystyczny. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 20.55 — 7 minut dla ministra pracy. 21.10 — Arcydzieła sztuki filmowej: „Gorzki ryż" — film fab. prod. włoskiej. 23.05 — Listy o gospodarce. 23.35 — „Telemuzak" — magazyn muzyki rozrywkowej. 23.45 — Wiadomości. 0.05 — Notatnik prowincjonalny. 0.30 — Studio sport — Puchar Europy w koszykówce mężczyzn: Aris Saloniki — PCS Śląsk.

ŚRODA, 28 PAŹDZIERNIKA

11.00 — Arcydzieła sztuki filmowej: „Gorzki ryż" — film fab. prod. włoskiej 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla młodych widzów: „A vista". 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Na wariackich papierach" — serial prod. USA. 19.15 — Akademia zdrowego ciała. 19.40 — „My i świat" — magazyn. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — Studio sport. 23.00 — Polska w parlamencie — magazyn se... wy. 23.30 — Leksykon pols... muzyki rozrywkowej. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — „Czy w ... bie jest las" — impresja film... wa. 0.30 — „Brzezina" — fi... fab. prod. polskiej (1970 r.).

CZWARTEK, 29 PAŹDZIERNIKA

11.00 — „Columbo" (6) — se... rial prod. USA 12.10 — Jazz w Puławach. 12.30 — „Bodea" — wojskowy film dok. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla młodych widzów: „Kwant". 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Sława" (... ost.) — serial muzyczny prod. USA. 19.10 — Magazyn katolicki. 19.35 — Co nas obchodzi Maastricht? 19.45 — Ten stary dobry jazz. 20.00 — Tęczowy mis... box. 20.10 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Columbo" (6) — serial prod. USA. 22... — Tylko w „Jedynce". 23.25 — Piosenki z butiku. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Dziś w Senacie. 0.10 — Reporter. 0.45 — Język włoski

PIĄTEK, 30 PAŹDZIERNIKA

11.00 — „Bomż, czyli bez stałego miejsca zamieszkania" — dramat obyczajowy prod. ZSRR. 12.30 — Kwadrans na kawę. 12.45 — Klub samotnych se... 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla dzieci: Ciuchcia. 17.50 — Język angielski dla dzieci. 18.0... — Teleexpress. 18.20 — „Szał 92" — program rozrywkowy. 18.40 — Każdy ma prawo. 19.0... — „Dynastia" — serial prod. USA. 20.00 — Wieczorynka. 20.3... — Wiadomości. 21.10 — Film fabularny. 23.00 — Program publicystyczny. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Dziś w Senacie. 0.1... — Zawsze po 21-szej. 0.50 — Koncert Cheta Atkinsa. 1.50 — „Siódemka" w „Jedynce".

SOBOTA, 31 PAŹDZIERNIKA

10.00 — Wiadomości. 10.10 — „Ziarno". 10.35 — „5—10—15". 11.50 — Język angielski dla dzieci. 12.00 — „Rokendroler". 12.30 — Sobotnie rendez-vous. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia 13.15 — Eko-echo. 13.30 — Podróże na celuloidzie Stanisława Szwarc-Bronikowskiego. 14.00 — Walt Disney przedstawia. 15.20 — Teatr telewizji: Ladislav Fuks — „Palacz zwłok". 16.20 — Sobotnie rendez-vous. 17.35 — Teatr telewizji: „W życiu jak w teatrze". 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Domek na Prerii" (18) — serial prod. USA. 19.15 — „Wiecznie zielone" — teleturniej muzyczny. 19.30 — „Pegaz". 20.00 — Małe wiadomości DD. 20.10 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Polskie ZOO 21.30 — „Maska" — film fab. prod. USA. 23.35 — Wiadomości 23.45 — Program publicystyczny. 0.30 — Sportowa sobota. 2.15 — Piosenki wiatrem pisane.

WYNAJMĘ

mieszkanie za walutę, położone tylko na Starym Mieście.

Zwracać się: Vilnius, tel. 62-67-46.

(Zam. S-171)

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Lietuvos Respublika, Vilnius, Laisvės pr. 60.

Kod 67218
Cena 3 talony.
W Polsce — 800 zł.
Zam. 3713
Nr rejestracji — 322.
Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda"

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, styliści — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO — powielanie dowolnych dokumentów — pr. Laisvės 60, II piętro, pokój 1102. Czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy.

Biuro ogłoszeń i reklamy — pr. Laisvės 60, II piętro, pokój nr 1114. Telefon — 42-69-63.